



Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 21. XI. 1964 Nr 277 (6465)

Inauguracja Dnia Nauczyciela

Działacze oświatowi gośćmi władz terenowych

Inauguracja obchodów Dnia Nauczyciela w Poznaniu i województwie były wczoraj spotkaniami przodujących nauczycieli oraz pracowników administracji szkolnej z władzami miejskimi, Prezydium WRN oraz różnymi organizacjami m. in. Zarządem Okręgu ZNP, WKZZ i ZHP.

W spotkaniu, które odbyło się u wiceprzewodniczącej Prezydium RN Poznania — W. Klawiterowej uczestniczyło kilkudziesięciu działaczy oświatowych. Przybyli na nie również: I sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Cz. Kończal, oraz kurator OSP — dr J. Stoński.

Zebranych powitała W. Klawiterowa. M. in. podkreśliła ona osiągnięcia wszystkich pracowników oświatowych, którzy w wychowywaniu młodych oraz wynikach nauczania uzyskują coraz lepsze rezultaty.

W serdecznych słowach przemówił do zebranych Cz. Kończal. Zwrócił on szczególną uwagę na fakt, że coraz więcej władz partyjnych i przedstawicieli rad narodowych. Dowodem tego są częste spotkania, które nie odbywają się wyłącznie z okazji Dnia Nauczyciela, lecz w ciągu całego roku.

Podobne spotkanie, w którym uczestniczyło 30 najbardziej aktywnych przewodniczących Oddziałów Powiatowych ZNP, inspektorów szkolnych oraz podinspektorów z województwa, odbyło się wczoraj u wiceprzewodniczącego Prezydium WRN, — T. Kwaśniewskiego.

O godz. 17 goście prezydium oraz organizacja uczestniczyli w koncercie w auli UAM, zorganizowanym przez Wojewódzki i Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu. W koncercie wystąpili: Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii pod dyktando S. Stulgrosza oraz Poznański Chór Chłopięcy pod kierownictwem J. Kurezewskiego.

Listy z życzeniami

Z okazji Dnia Nauczyciela do Zarządu Głównego ZNP wpłynęły od ministra obrony narodowej Marszałka Polski — M. Spychalskiego i Prezydium CRZZ listy z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami dla nauczycielstwa.

Prezydium CK Stronnictwa Demokratycznego wystosowało serdeczny list do nauczycieli — członków i sympatyków SD.

Listy z życzeniami i wyrazami uznania dla nauczycieli nadesłały również z okazji ich święta Komitet Centralny ZMS, Zarząd Główny ZMW, Rada Naczelna ZSP oraz Zarząd Główny PCK. (PAP)

Runie czy nie runie?

Z Rzymu donoszą, że włoski minister robót publicznych zapowiedział w piątek ogłoszenie międzynarodowego konkursu w sprawie ratowania zagrożonej zawaleniem słynnej wieży w Pizie.

Prezes Krajowej Rady Naukowej prof. Gustavo Colonetti oświadczył, że silny wiatr może zważyć budowę w każdej chwili. (PAP)

W przeddzień Dnia Nauczyciela, 20 bm., nastąpiło także Dokończenie na str. 6

Gratulacje dla nauczycieli

Z okazji Dnia Nauczyciela Komitet Wojewódzki PZPR składa wszystkim Nauczycielom i Wychowawcom wyrazy uznania za dotychczasowe osiągnięcia w pracy nad wychowaniem młodego pokolenia, za ofiarny trud nad podnoszeniem świadomości politycznej ludzi pracy, za serdeczną troskę o dziecko, za ofiarność i zapał do pracy, za ukochanie swego zawodu.

Zyczymy Wam, Towarzysze, aby otaczała Was miłość i szacunek dzieci i rodziców, całego społeczeństwa, aby rość Wasz autorytet, oparty na wiedzy, rzetelnej pracy zawodowej i ofiarnej pracy społecznej. Zyczymy Wam powodzenia w pracy, radości w życiu osobistym, pomyślności i szczęścia w życiu rodzinnym.

Komitet Wojewódzki PZPR
w Poznaniu

✱

Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkim pedagogom i wychowawcom serdeczne pozdrowienia oraz życzenia pomyślności i dalszych sukcesów w odpowiedzialnej i szczernej pracy oświatowej i wychowawczej przesyła

Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Poznaniu

✱

Ponadto za naszym pośrednictwem serdeczne życzenia dla nauczycieli przekazują: Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, Komenda Chorągwi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego.

Proces uczestników afery mięsnej w Warszawie

W piątek 20 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces pierwszej grupy osób oskarżonych o udział w głośnej aferze mięsnej w Warszawie. Proces toczy się w trybie doraźnym. Na ławie oskarżonych zasiada 10 osób.

Warto przypomnieć, że w końcu ub. r. organa stołecznej MO zatrzymały kilka osób spośród personelu sklepów mięsnych, podejrzanych o dokonywanie nadużyć. Śledztwo doprowadziło do wykrycia poważnych przestępstw przeciwko mieniu społecznemu i ujawniło, iż w ciągu kilku ostatnich lat wielu pracowników przedsiębiorstw MHM działających w przestępczym porozumieniu z pracownikami przemysłu mięsnego, dokonało w zorganizowany sposób zaboru mienia społecznego wielomilionowej wartości.

Pierwsi trzej oskarżeni w obecnym procesie, to byli dyktorzy przedsiębiorstw MHM: Stanisław Wawrzek, Henryk Marian Gradowski i Kazimierz Witowski. Czwarty — Tadeusz Skowroński, pełnił funkcję dyrektora Stołecznego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Artykułami Spożywczymi. Piąty — Mieczysław Fabisiak, był naczelnikiem Wydziału Inspekcji Handlu Artykułami Mięsnymi Stołecznej PIH. Pozostali oskarżeni — to b. kierownicy sklepów MHM — Adam Stokłoski, Aleksander Woźnica, Władysław Walendziuk i Ludwik Balczarek oraz właściciel prywatnego zakładu masarskiego — Antoni Zawadzki.

Zasiadającym na ławie oskarżonych głównym uczestnikiem afery, którzy przez kilka lat piastowali kierownicze stanowiska w handlu mięsem — zarzuca się, że działając wspólnie i w porozumieniu z kierownictwem zakładu masarskiego — Antoni Zawadzki.

Dokończenie na str. 2

Koniec obrad parlamentarzystów NATO

Bez określonego stanowiska

Parlamentarzyści 15 krajów NATO uchwalili w piątek załączenie, które wzywa rządy państw Paktu Północno-Atlantyckiego, aby zbadały szczegółowo różne koncepcje sił jądrowych NATO.

Za zaleceniem padło 27 głosów, przeciwko nie wypowiedział się nikt, natomiast 13 parlamentarzystów, wstrzymało się od głosu. Zalecając szczegółowe zbadanie

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 21 bm. przewidywane jest zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, głównie na zachodzie, miejscami opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 10 st. na zachodzie do 3 st. na wschodzie. Wiatry umiarkowane.

Odnaczenia

W związku z „Dniem Nauczyciela” odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nauczycielom i działaczom oświatowym odznaczeń państwowych przyznanych im przez Radę Państwa. Aktu dekoracji dokonali Edward Ochab i Stanisław Kulczyński.

Odnaczone ogółem kilkadziesiąt osób. M. in. odznaką „Zasłużonego Nauczyciela PRL” otrzymało 25 osób: wśród nich: Franciszek Barański — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych nr 1 w Poznaniu i Bolesław Ziółek — nauczyciel z Czempania.

Wśród odznaczonych Krzyżem Kawalerskim znaleźli się: mgr Erwin Nowaczyk — dyr. PSSM im. Fr. Chopina w Poznaniu oraz Zenona Rudnicka — kierownik szkoły w Lesznie, a Srebrnym Krzyżem Zasługi: Krystyna Huszcza — nauczycielka Szkoły Podstawowej Specjalnej w Państ. Zakładzie Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owieńskach i Teresa Michalak — nauczycielka kierująca Szkołą Podstawową w Nowej Wsi Podgórznej, pow. Września.

II Plenum KC PZPR omawia realizację uchwał IV Zjazdu

20 bm. rozpoczęło w Warszawie obrady II plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. W obradach obok członków centralnych władz partyjnych uczestniczy szereg partyjnych i państwowych działaczy gospodarczych.

Obrady zajął I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Plenum chwilą milczenia uczciło pamięć zmarłego w dniu 7 sierpnia br. Aleksandra Zawadzkiego — członka Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczącego Rady Państwa PRL oraz pamięć Zygmunta Gmitrzaka członka Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

W pierwszym punkcie porządku obrad członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward Gierek wygłosił referat pt. „Realizacja uchwał IV Zjazdu PZPR przez katowicką organizację partyjną”.

Streszczenie referatu drukujemy na str. 2.

Nad referatem wywiała się dyskusja. W pierwszym dniu obrad przemawiali: minister przemysłu ciężkiego Zygmun Ostrowski, wiceminister przemysłu ciężkiego, dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali — Ryszard Trzcionka, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Jan Piasński, dyrektor Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych — Adam Leśniak, sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Bielskiej Fabryki Aparatury Elektrycznej „Apena” — Edward Pawlus, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Stanisław Kociolk, sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Huty „Batory” — Piotr Gu-

dra, I sekretarz KW PZPR w Opolu — Paweł Wojaś, dyrektor Fabryki Transformatorów w Mikolowie — Edward Rzepka, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Lucjan Motyka, sekretarz Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Henryk Szafranski, I sekretarz KW PZPR w Kielcach — Franciszek Wachowicz, dyrektor Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka w Łodzi — Marian Bogacki, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR FSC w Lublinie — Stefan Michaluk, sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Marian Kuliński oraz I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi — Stefan Jędrzejczak.

Plenum kontynuować będzie obrady 21 bm. (PAP)

Sprawa reprezentacji Chin w ONZ

W piątek ogłoszono w ONZ, że Albania jako siódmy z kolei kraj poprosiła o wpisanie na porządek dzienny XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawy reprezentacji Chin w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Poprzednio z podobnymi wnioskami wystąpiły Kambodża, Algieria, Gwinea, Mali, Kongo (Brazzaville) i Indonezja. (PAP)

Propozycja zespolenia wysiłków

Przemówienie L. Breżniewa w Taszkencie

Na uroczystym posiedzeniu w Taszkencie poświęconym 40 rocznicy powstania Uzbbeckiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przemawiał pierwszy sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew.

Mówiąc o sytuacji międzynarodowej podkreślił on, że najważniejszym zadaniem radzieckiej polityki zagranicznej jest zapewnienie pokojowych warunków dla budownictwa komunistycznego. ZSRR nie będzie szczędzić wysiłków, aby umacniać przyjaźń i jedność krajów wspólnoty socjalistycznej. Związek Radziecki jest wiernym przyjacielem na rodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej walczących przeciwko imperializmowi oraz wszystkim formom kolonializmu.

W stosunkach z państwami kapitalistycznymi wypowiadał się konsekwentnie za zasadą pokojowego współistnienia — powiedział L. Breżniew. Tym wszystkim, którzy tak jak my, dążą do uzdrowienia sytuacji międzynarodowej proponujemy zespolenie wysiłków w poszukiwaniu rozwiązań najważniejszych problemów nurtujących narody.

Mówca podkreślił następnie, że KPZR, jej Komitet Centralny i rząd ZSRR uważają za swój główny cel nieustanną pracę nad realizacją generalnej linii partii, ustalonej i uchwalonej na ostatnich zjazdach oraz zapisanej w programie KPZR.

Głównym elementem w polityce naszej partii — powiedział L. Breżniew — jest nieustanna troska o dobro narodu. Naszym ogólnonarodowym, a jednocześnie międzynarodowym, obowiązkiem jest wszechstronne umacnianie potęgi naszego kraju — w dziedzinie gospodarczej, politycznej i obronnej. (PAP)

Popłynął pierwszy prąd z Adamowa

W dniu 20 bm. o godz. 18.59 w Elektrowni Adamów dokonano synchronizacji bloku energetycznego o mocy 125 MW, oddając tym samym po raz pierwszy energię elektryczną do sieci państwowej. (wg)

Spotkanie nauczycieli-ludowców

Wczoraj odbyło się spotkanie kierownictwa Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z 40 nauczycielami, działaczami ruchu ludowego. Zebranych powitał kierownik Wydziału Propagandy i Oświaty — Zenon Korbiak. Z ramienia władz związkowych gości podejmował sekretarz Zarządu Okręgowego ZNP — Zygmunt Jesionowski. Przemówienie do nauczycieli wygłosił sekretarz WK ZSL Stanisław Kostrzyński.

Po południu nauczyciele ludowcy wzięli udział w koncercie w auli UAM. (emp)

Kutry obcych bander ukarane grzywną

19 bm. zatrzymano osiem kutrów duńskich i dwa NRF, które znajdowały się i dokonywały połowów na polskich wodach terytorialnych, naruszając w ten sposób obowiązujące przepisy międzynarodowe.

Ponieważ uprzednio zdarzyły się już podobne wypadki, na co zwrócono uwagę, tym razem kutry doprowadzono do Gdyni, gdzie Urząd Morski po rozpatrzeniu sprawy, wymierzył szyprom grzywnę w wysokości od 500—1500 zł, oraz obciążył ich kosztami postępowania karno-administracyjnego.

Z bukietem jesiennych kwiatów

Tęgo dnia inaczej dzwoni budzik. Listopadowy szary dzień nieoznaczony w kalendarzu czerwienia, wiliamy w tysiącach domów jak światło. Skoro co trzeci — czwarty Polak się uczy, skoro ponad 437 tysięcy osób w naszym kraju profesjonalnie związanych jest z nauczaniem i nauką, „Dnia Nauczyciela” nie można witać inaczej.

Już dawno nauczycielskie święto przeszło być wewnętrzna uroczystością szkoły. Pewnie, że w jej murach najpiękniej pachną jesienne kwiaty, przyniesione przez dzieci dla swojej „pani” lub „pana”, że tutaj, w klasie najwięcej wzruszenia w zmęczonych nauczycielskich oczach na widok pupilów recytujących z trema najsłodsze z życzeń. Ale także poza szkolnym podwórkiem nauczyciel-solenizant jest dziś posłacją otoczoną szczególną serdecznością. Władze terenowe przygodały pedagogom sporo przyjemnych niespodzianek, niektórzy spędzają święto w stolicy, goszczą przez dostojników państwowych.

Zastużyli sobie nauczyciele na te dowody szacunku i sympatii. Przed dwudziestu laty jedni z pierwszych staneli na posterunku na każdym skrawku wyzwalanej ziemi. Nie pyłając o zapale, wyciągali z zakamarków postrzępione elementarze i w zrujnowanych budynkach razem z Polską zaczęli od ABC. Z wytrwałością i zarem przystępowali do pełnienia podwójnej służby: uczyli i równocześnie własnymi rekami przeobrażali Polskę Kołodziejów w kraj nowoczesny. Pomagali dzielić ziemię z reformy, byli przy pierwszych wyborach, mocnymi wieziami scalali odzyskane ziemie zachodnie z reszłą ojczyzny.

Minęły heroiczne lata, a nauczycielska brać nadal obowiązuje zmodyfikowane zawołanie: „nic bez nas”. Ogromna armia 160 tysięcy nauczycieli piastuje różne funkcje organizacyjne i społeczne. 70 tysięcy działa w słowarszeniach oświatowo-kulturalnych. Jeśli mimo spierzonych trudności „wyższych” możliwym osiągnąć jeden z najwyższych w świecie wskaźników powszechności szkoły — zadowiedzamy to również dzisiejszym solenizantom.

Choć zdzierają sobie gardła w zatłoczonych klasach, choć wykonywanie codziennej pracy wymaga już nie tylko rutyny, lecz ciężkiego udoskonalania warsztatu, nocami „kuja” do egzaminów, pisa prace magisterskie, doktorskie, Eksperymentują, dobiegają się o coraz nowsze, coraz lepiej dopasowane do dnia dzisiejszego, treści i formy nauczania.

Za to wszystko, wraz z bukietem jesiennych kwiatów, składamy dziś nauczycielom i wychowawcom podziękowania i życzymy, aby ich najbliżsi zwierzchnicy w radach narodowych pamiętali o nich nie tylko od święta. Aby ustawa gwarantująca prawa nauczycielstwa, znajdowały najpełniejsze odbicie w faktach. Młodej dwójki — tym, którzy po raz pierwszy w tym roku świętują 21 listopada — gorąco życzymy wytrwałości i sukcesów. A tym pedagogom, którzy po dziesiątkach lat trudnej misji przeszli na zasłużony odpoczynek przesyłamy choć w myślach podziękowanie za to, że między innymi nauczyli nas czytać... niniejsza gazeta.

Realizacja uchwały IV Zjazdu PZPR przez katowicką organizację partyjną

WSTĘPNE REZULTATY I DOŚWIADCZENIA PRACY

Wytyczne IV Zjazdu Partii — podkreśla E. Gierk — znalazły na Śląsku i w Zagłębiu, podobnie jak w całym kraju, powszechną akceptację i poparcie klasy robotniczej i całego społeczeństwa. Znalazło to odbicie w podjętej przez partię pracy nad skonkretyzowaniem wytycznych zjazdu w odniesieniu do regionu katowickiego. Praca ta, która za kończy opracowanie projektu regionalnego planu gospodarczego, znajduje się obecnie w pełnym toku. Celem pierwsze go, już zakończonego etapu było zbadanie zdolności produkcyjnych zakładów kluczowych oraz istniejących w tym zakresie rezerw i warunków ich wykorzystania.

Z dorobkiem tego właśnie etapu katowicka organizacja partyjna przychodzi na plenum, przeświadczona, że zastosowane przez nią metody i osiągnięte wstępne wyniki, po ich krytycznej ocenie przez KC i w konfrontacji z osiągnięciami innych wojewódzkich organizacji partyjnych, mogą pomóc w opracowaniu przez partię najwłaściwszych sposobów realizacji dyrektyw zjazdowych.

W pracy nad ujawnianiem i wykorzystaniem rezerw Komitet Wojewódzki w Katowicach, zgodnie z kierunkowymi zaleceniami Zjazdu, zastosował nową metodę działania. W sierpniu i wrześniu w zakładach pracy odbyła się seria spotkań kierownictwa KW z aktywnym gospodarczym przedsiębiorstw. Spotkania te miały charakter bezpośrednich rozmów. Rezultatem są — konkretne propozycje założeń, zmierzające do korekty projektów planów produkcyjnych „w górę”. Jednocześnie określono warunki niezbędne do wykonania projektowanych zwiększonych zadań. Powstały zadaniowe, a następnie branżowe „bilanse możliwości i potrzeb”.

Zorganizowane w ponad 150 zakładach przemysłowych (bez górnictwa) spotkania były swego rodzaju konfrontacją postanowień Zjazdu z realiami zakładów pracy. Wraz z aktywnym zakładem szukano konkretnych dróg realizacji odpowiedzialnych zadań lat 1964—1965 oraz przyszłego planu 5-letniego.

Katowicka organizacja partyjna nie uważa osiągniętych rezultatów za ostateczne. W szczególności niezbędne jest pogłębienie starań o dalsze unowocześnienie produkcji i poprawę jej jakości, a także dążenie do uzyskania większego wzrostu wydajności pracy. Rezerwy w inwestycjach kryją się głównie w skoncentrowaniu środków tam, gdzie mogą one przynieść najlepsze efekty produkcyjne i ekonomiczne. Przesunięcia powinny być dokonane przede wszystkim w ramach kwot wstępnie ustalonych dla województwa.

Stwierdzając, że zgłoszone przez załogi propozycje nie mogą być pominięte przy ustalaniu ostatecznej wersji nowego planu 5-letniego, mówca podkreśla, że propozycje te — po sprawdzeniu ich ekonomicznej efektywności — wymagają skonfrontowania z możliwościami i potrzebami gospodarki narodowej, wymagają poważnych studiów na szczeblu zjednoczeń, resortów i komisji planowania.

Z podsumowania zgłoszonych przez zakłady propozycji (reprezentują one roczną wartość produkcji równą 82,3 mld zł) wynika, że zakłady te w stosunku do przesłanych im wytycznych do planu 5-letniego mogą zwiększyć rozmiary produkcji przemysłowej w latach 1966—70 o 35,9 mld zł (łącznie za 5 lat). Aby to uzyskać, należałoby — według propozycji zakładów — zwiększyć nakłady inwestycyjne w następnych 5-leciu o 4,16 mld zł, zatrudnienie zaś o 19.700 osób. Z podanej wyżej kwoty dodatkowych nakładów przypada na inwestycje przemysłowe — 3,2 mld zł, a na mieszkaniowe — 0,96 mld złotych.

Przy analizowaniu rezerw produkcji przemysłowej oka-

Streszczenie referatu członka Biura Politycznego KC I sekretarza KW w Katowicach — Edwarda Gierka — na II Plenum KC PZPR

zało się, że w 1970 r. przeszło 55 proc. dodatkowej produkcji w hutnictwie oraz 30 proc. w przemyśle maszynowym można by osiągnąć bez dodatkowych inwestycji. W pozostałych gałęziach przemysłu dotyczy to przeszło 90 proc. dodatkowej produkcji.

Tak więc, nawet nieostateczne i niepełne propozycje zakładów potwierdzają zasadność tezę, że w ramach rozdysponowanych już wstępnie środków na następne 5-lecie można osiągnąć więcej niż przewidują wytyczne.

REZERWY W PRZEMYŚLE ELEKTROMASZYNOWYM

W pracy nad ujawnianiem rezerw w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym Komitet Wojewódzki na czoło wysunął problem eksportu. Zwrócił również uwagę na konieczność podejmowania produkcji antyimportowej i zobowiązań organizacji partyjnej do wnikliwej analizy problemu nowoczesności produkcji. Dyrektywy KW w dziedzinie modernizacji zakładów i polityki inwestycyjnej sprowadzały się głównie do:

- kierowania środków przede wszystkim do zakładów mających możliwości rozwijania wysokoopłacalnej produkcji eksportowej;
- przeznaczenia jak najwięcej części środków na modernizację zakładów oraz na mechanizację i automatyzację produkcji, m. in. w celu podniesienia jakości wyrobów;
- skierowania — w ramach wojewódzkiego budownictwa mieszkaniowego — środków przede wszystkim na budownictwo mieszkaniowe dla zakładów, których program produkcyjny odpowiada potrzebom eksportu i kraju, a je go wykonanie zależy od zwiększenia zatrudnienia przez rozszerzenie pracy na drugą i trzecią zmianę;
- śmielejszego działania w zakresie specjalizacji i koncentracji produkcji.

Według dotychczasowych propozycji, można w ciągu 5 lat bez dodatkowych nakładów przemysłowych podnieść wartość produkcji maszynowej w stosunku do dotychczasowych zamierzeń o 4,8 mld zł. Gdyby jednak, w myśl dezyderatów założeń, można było zainwestować tu dodatkowo, w ramach ogólnych nakładów przeznaczonych na inwestycje, ok. 1 mld zł, pozwoliłoby to uzyskać dalszy wzrost produkcji w ciągu 5 lat o 10,9 mld zł. Należałoby jednak zatrudnić dodatkowo 12 tys. osób, co w warunkach śląskich jest sprawą b. trudną.

Wstępna dyskusja nad zakładowymi bilansami przemysłu maszynowego ujawniła możliwości częściowego pokrycia deficytu odlewów, który poważnie utrudnia rozwój przemysłu maszynowego.

REZERWY W HUTNICTWIE

Wykorzystanie rezerw i unowocześnienie produkcji w przemyśle maszynowym zależy w dużej mierze od ilościowego i jakościowego rozwoju produkcji hutniczej. Dyskusja w hutach zgodnie z wytycznymi zjazdu i zaleceniami KW, poszła przede wszystkim w kierunku rozwoju produkcji wysokoszlachetniczej oraz zwiększenia ilości stali jakościowych ponad zadania planu. Szereg wniosków wprowadzono w życie.

Podsumowanie zgłoszonych propozycji pokazuje, że w latach 1966—70 można by osiągnąć dodatkowy wzrost produkcji hutniczej o łącznej wartości 15 mld zł, w tym produkcyjnej eksportowej o wartości ok. 3,6 mld zł, przy zabezpieczeniu dodatkowych zakładów inwestycyjnych w wysokości 1,8 mld zł.

Realizacja wniosków pozwo-

liłaby również osiągnąć pokój na obniżkę kosztów własnych.

Stwierdzając, że średnia cena na wyrobów hutniczych w imporcie poważnie przewyższa średnią cenę w eksporcie, E. Gierk podkreśla konieczność bardziej wnikliwego niż dotychczas zajęcia się sprawą eksportu i importu przez hutnictwo i handel zagraniczny. Ważny problem stanowi również stworzenie odpowiedniego systemu bodźców mobilizujących huty i zakłady do podejmowania produkcji eksportowej, antyimportowej oraz poprawy jakości produkcji. W tej sprawie zostają zgłoszone konkretne propozycje.

NOWOCZESNOŚĆ WYROBÓW

Katowicka organizacja partyjna już od dłuższego czasu przywiązuje dużą wagę do problemu nowoczesności produkcji. Od ubr. pracują w tym zakresie powołane przez KW zespoły specjalistów z wyższych uczelni, instytutów i przemysłu.

Dotychczasowa analiza wykazała, że obecna struktura nowoczesności wyrobów jest niekorzystna. Szerok maszyn i urządzeń zakwalifikowano do grupy „C” tylko dlatego, że ich niektóre elementy są przestarzałe. Dotyczy to najczęściej elementów aparatury elektrycznej, której modernizacja przebiega b. powoli.

Bezpośredni wpływ na jakość wyrobów a także zespołów i podzespołów, mają także materiały i surowce. Wynikają z tego poważne zadania dla hutnictwa.

Średni czas opracowania nowej maszyny (od fazy projektowania do rozpoczęcia produkcji seryjnej) wynosi ok 4 lata, a w niektórych przypadkach — 6, a nawet 7 lat. Przeprowadzane przez KW badania przyczyn tego stanu rzeczy wykazały brak rytmiczności prac projektowych, wykonawczych i badawczych. Stwierdzono także, że prototyp budowany na podstawie dokumentacji biura projektowego lub Centralnego Biura Konstrukcyjnego wymaga dłuższego czasu niż budowany w oparciu o dokumentację i współpracę zakładowego biura konstrukcyjnego. W wie lu zakładach załogi zgłaszają więc propozycje rozbudowy i wyposażenia zakładowego zaplecza technicznego. KW zwróci przede wszystkim uwagę na rozbudowę zaplecza technicznego w zakładach pracujących na eksport.

W wyniku spotkań z kierownictwem KW wiele zakładów przystąpiło do pracy nad eliminowaniem wyrobów przestarzałych, do konstruowania i wprowadzania do seryjnej produkcji wyrobów, które nie ustępowałyby światowemu poziomowi techniki.

Dalszym krokiem w stosunku do przeprowadzonej obecnie oceny nowoczesności produkcji będzie ogólnokrajowy przegląd prototypów i nowych konstrukcji w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym.

KOORDYNACJA POZIOMA

Katowicka organizacja partyjna od dłuższego czasu poświęca wiele uwagi koordynacji poziomej, tj. terenowemu rozwiązywaniu wielu spraw gospodarczych wspólnych dla zakładów przynależnych do różnych resortów i branż. W oparciu o doświadczenia powiatu bielskiego powołano w styczniu terenowe społeczne zespoły koordynacji poziomej. Powstał również społeczny zespół wojewódzki. W wyniku pracy zespołów organizuje się wspólne dla kilku zakładów zaopatrzenie, tworzy się wspólne centrale części zamiennych, wspólnie wykorzystuje się tabor samochodowy, podejmuje inwestycje itd. Działalność ta nabiera szczególnej wagi w obecnym okresie opracowywania programów rozwoju zakła-

dów, miast, powiatów i całego regionu.

E. Gierk zwraca uwagę, iż w zakresie koordynacji poziomej napotyka się na trudności w przepisach finansowych i metodologii planowania. Nie są w należyty sposób ustalone obowiązki i uprawnienia rad narodowych. Pożądana jest konfrontacja doświadczeń województw w tej dziedzinie i podjęcie niezbędnych decyzji władz centralnych.

HANDEL ZAGRANICZNY

Uchwała IV Zjazdu, podkreślając konieczność przyspieszenia tempa wzrostu eksportu i dokonania głębokich zmian w jego strukturze towarowej dotyczy w szczególności stopnia woj. katowickiego. Niezależnie od już przyjętych do planu eksportu (ponad wytyczne na 1965 r.) 16 mln. zł. dew. do krajów kapitalistycznych, w wyniku inicjatywy załóg powstaje możliwość dodatkowej produkcji na kwotę 60 mln zł dew. (bez określania kierunków eksportu). Kwota ta nie jest jeszcze ostateczna i ulegnie dalszemu zwiększeniu.

Przedstawiając kierunki poszukiwań w dziedzinie rozwoju eksportu, E. Gierk przedstawia szereg sugestii. M. in. wyraża pogląd, iż w hutach należałoby zastosować wartościowe planowanie importu i eksportu, oparte o ceny dewizowe, a nie krajowe.

Trudności w pracy na odcinku handlu zagranicznego sprowadzają się do zbyt sztywnego, jak na potrzeby eksportu, systemu planowania produkcji. Trudność tę napotkano przy ocenie działania uchwały Rady Ministrów o zakładach specjalizujących się w produkcji eksportowej. Nie wszystkie jej postanowienia zostały prawidłowo wprowadzone w życie. Dotyczy to przede wszystkim zbyt dużej liczby wskaźników dyrektywnych otrzymywanych przez zakłady wydzielone. Komitet Wojewódzki w Katowicach postuluje wyprostowanie tych nieprawidłowości w ten sposób, by obowiązywało to już w r. 1965. Wysuwa też propozycję utworzenia wojewódzkiej rezerwy niektórych materiałów do produkcji eksportowej.

E. Gierk zwraca uwagę na problem zakupu drobnych patentów, które mogą przyspieszyć postęp techniczny. W związku z tym stawia pod rozwagę kwestię wydzielania pe-

wnych funduszy na import zdecentralizowany w tej dziedzinie (w przeciwieństwie do scentralizowanego zakupu patentów i licencji nowych typów maszyn i urządzeń) oraz ułatwienie zakładom przemysłowym szybkiego załatwiania tych spraw.

W dziedzinie dalszego usprawnienia współpracy przemysłu i handlu zagranicznego KW PZPR w Katowicach wystąpi z propozycją, aby zakłady przemysłowe w porozumieniu z centralami handlu zagranicznego podjęły obsługę techniczną eksportowanego sprzętu i pełną odpowiedzialność za załatwianie reklamacji. Proponuje się również rozszerzyć listę zakładów przemysłowych posiadających uprawnienia biur branżowych central handlu zagranicznego.

Na terenie województwa podjęto pierwsze prace zmierzające do zinventaryzowania sprowadzonych, a dotychczas nie wykorzystanych maszyn i urządzeń. Pozwoli to ustalić listę maszyn, które będą wykorzystane na terenie województwa oraz listę, która zostanie przekazana innym województwom do wykorzystania.

PODSTAWOWE ZADANIA W DZIEDZINIE DEGLOMERACJI

Podstawowym zadaniem dla woj. katowickiego jest konsekwentne przeprowadzenie deglomracji bierniej. Proces coraz większej koncentracji różnych inwestycji w tym regionie doprowadziłby do poważnych komplikacji ekonomiczno-specjalnych, do wzrostu kosztów inwestycyjnych i eksploatacyjnych, do nadmiernych nakładów w gospodarce komunalnej. Toteż konieczna jest dodatkowa analiza każdego tytułu inwestycyjnego. Decydującym kryterium będzie efektywność ekonomiczna lokalizacji produkcji na terenie województwa lub poza nim. Przedsiębiorstwa, nie odpowiadające przyjętym kryteriom, należałoby przesunąć z terenu województwa, proponując przejęcie ich produkcji przez inne przedsiębiorstwa w kraju. Wiele spraw będzie oczywiście, wymagało decyzji władz centralnych, resortów i zjednoczeń.

KW PZPR w Katowicach opracował już szereg propozycji przekazania produkcji poszczególnych asortymentów ze Śląska i Zagłębia do zakła-

dów w woj. wrocławskim, szczecińskim, łódzkim i in.

NASTĘPNY ETAP PRACY

Naszym pierwszym zadaniem po Plenum KC — stwierdza E. Gierk — będzie wprowadzenie do planów przedsiębiorstw na 1965 r. i praktyczne wykorzystanie — wniosków i propozycji oraz doboru całej dyskusji zjazdowej.

Dalsze zadania — to dokonanie przeglądu inwestycji oraz konkretyzacja programu w zakresie unowocześnienia produkcji, podniesienia efektywności każdej złotówki inwestycyjnej, maksymalnego wzrostu eksportu, zmniejszenia materiałochłonności produkcji, najtrafniejszego wyboru asortymentów produkcji (zwłaszcza w przemyśle elektromaszynowym).

Kolejne zadanie to przygotowanie programów rozwoju podstawowych branż i zakładów na następne 5-letkę.

Ważnym problemem będzie skoordynowanie programu rozwoju zakładów przemysłowych z programem rozwoju transportu, budownictwa mieszkaniowego, szkolnictwa zawodowego, rozwoju usług i gospodarki komunalnej.

Postawa klasy robotniczej i inteligencji naszego regionu — mówi E. Gierk w zakończeniu — ich coraz efektywniejszy udział w kierowaniu swymi zakładami pracy i rosnąca troska o wyniki działalności ekonomicznej przedsiębiorstw pozwala mieć pełne przekonanie, że zadania, jakie stawia przed nami partia, zostaną w pełni zrealizowane.

PAP

Nowe władze partyjne w dzielnicy Poznań-Jeżyce i powiecie Września

W czwartek na konferencjach partyjnych wybrano nowe komitety — dzielnicy Jeżyce w Poznaniu i powiatowy — we Wrześni.

Na konferencji sprawozdawczo-wyborczej KD PZPR — Jeżyce wybrano 35-osobowy Komitet Dzielnicowy. I sekretarzem został Stanisław Stopiński. Sekretarzami — Edward Sowiński i Alojzy Wiśniewski.

Na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Komitetu Powiatowego PZPR we Wrześni powołano egzekutywę i sekretariat. I sekretarzem został ponownie Józef Cichowas, sekretarzami: Marian Kujawski, Zygmunt Kyc i Stanisław Stawniak.

Proces uczestników afery mięsnej w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

wnikami sklepów systematycznie okradali konsumentów i państwo, zagarniając łącznie — jak się szacuje — ok. 9 mln zł, w tym: Wawrzecki — ponad 3,5 mln zł, Gradowski — 2,3 mln zł i Witowski — ponad 1,5 mln zł.

Po sprawdzeniu personaliów oskarżonych, Sąd udzielił głosu obrońcom, którzy zgłosili wnioski o wyłączenie ich klientów spod trybu postępowania doraźnego. Wnioskom tym sprzeciwili się przedstawiciele oskarżenia. Po naradzie Sąd postanowił oddalić wnioski obrony.

Następnie przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia.

Akt oskarżenia obszernie omawia mechanizm działania mięsnego gangu. Terenem procederu były sklepy mięsne. Tu — oszukując władze i okradając klientów, tworzone nadzwyczaj kasowe, które przywłaszczali kierownicy sklepów dzieląc się nimi następnie ze swymi dyrektorkami. Ci ostatni w zamian faworyzowali te sklepy — przydzielając im większe ilości mięsa, by w ten sposób osiągnąć większe korzyści; chronili przed niespodziewanymi kontrolami, ewentualnie tuszowali obciążające dowodzenia kontrolerów.

Proceder rozkreślił się na dobre, gdy do przestępczej działalności włączył się ówczesny naczelnik Wydziału Stołecznego PIH — Fabisiak oraz dyrektor Stołecznej Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Artykułami Spożywczymi — Skowroński. Teraz obawa przed niespodziewanymi kontrolami PIH wydała się być zażegnana, bowiem Fabisiak z góry uprzedzał o każdorazowej kontroli za odpowiednie kwoty wpłacane

mu przez kierowników sklepów. Z drugiej strony, dzięki włączeniu Skowrońskiego do przestępczego porozumienia — Wawrzecki, Witowski i inni otrzymywali do rozdziału pomiędzy „swoje” sklepy korzystniejsze przydziały mięsa.

Za swe usługi Skowroński otrzymał w ciągu ponad 4 lat ok. 340 tys. zł (w gotówce i w przedmiotach wartościowych), a Fabisiak ok. 227 tys. zł.

Na czym polegały machinacje aферystów, w jaki sposób uzyskiwali oni „nadwyżki”, które następnie zagarniali? Akt oskarżenia wymienia kilka źródeł „nadwyżek”. Jedno z nich związane było z oszukiwaniem dzieleniem większych sztuk mięsa. Jeśli sklep, zamiast mięsa rozdzielonego już w reżni, otrzymywał całe półówki czy ćwiartki tzw. tusz i jeśli ich rozbiór odbywał się w sklepie — przed nieuczciwym kierownikiem otwierało się pole do działania. Mięso dzielił on nie według ściśle ustalonych zasad i norm, lecz tak, by sztucznie wykreślić jak największe — kosztem konsumenta — części sprzedawanych najdrożej.

Aby nie dopuszczać do takich właśnie machinacji, przedsiębiorstwa mięsne mają obowiązek dokonywania niespodziewanych kontroli w sklepach.

Drugim źródłem tworzenia nadwyżek były tzw. limity ubytków naturalnych.

Kolejnym źródłem nielegalnych dochodów było przyjmowanie do sprzedaży w sklepach towaru kradzionego z zakładów mięsnych. Ostatnim, stosunkowo najprastszym sposobem było oszukiwanie klientów na wadze oraz sprzedaż tańszych gatunków mięsa za droższe. Dokonywane systematycznie — przynosiły znaczne sumy.

Akt oskarżenia zarzuca byłym dyrektorom stworzenie warunków przestępczej działalności, współ-

działanie pośrednie (m. in. ukrywanie znanych im faktów nadużyć) oraz przyjmowanie części łupu. Fabisiak, były kierownik wydziału w PIH, oskarżony jest o za niechanie swych obowiązków i przyjmowanie łapówek — o faktyczne udzielanie pomocy aферystom. B. kierownikom sklepów MHM zarzuca się zagarnięcie mięsa społecznego, a Zawadzkiemu, właścicielowi zakładu masarskiego, kupowanie mięsa kradzionego w różnych przedsiębiorstwach państwowych.

Załączniki do aktu oskarżenia zawierają również wykaz zabezpieczonego do decyzji Sądu mienia, przedmiotów wartościowych i pieniędzy oskarżonych. Zabezpieczono m. in. 6 will i domów jednorodzinnych, złoto i biżuterię, zagraniczne środki płatnicze. U samego tylko Wawrzeckiego zabezpieczono domek wartości pół miliona złotych, 98 złotych monet 20-dolarowych, a nadto złoto i biżuterię o wartości ponad 800 tys. zł., jak również 235 tys. zł. w gotówce.

Oskarżenie zgłasza na rozprawę 180 świadków oraz 4 biegłych z zakresu przepisów dotyczących limitów ubytków naturalnych w sklepach MHM norm rozbioru i obowiązujących cen mięsa.

Proces trwa. (PAP)

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu z konferencji prasowej w WK ZSL dotyczącej udziału poznańskich ludowców w obradach IV Kongresu ZSL, zakradł się błąd. Na Kongres uda się 92-osobowa delegacja, a nie jak wydrukowano 29-osobowa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

NAUCZYCIELOM

Jeżeli wśród wszystkich dobrych rzeczy najlepsza jest życie ludzkie to chyba najpiękniejszym okresem tego życia jest młodość. Nic też dziwnego, że dzieląc się wspomnieniami z naszymi bliskimi najchętniej lubimy wspominać nasze młode lata. Siegając myślami wstecz, zahaczamy o coś, czego dokładnie nie potrafimy określić. Wyrażamy to jednym słowem — szkoła. Mówiąc to słowo nie myślimy chyba o martwych murach i niewygodnych ławkach. Słowem tym chcemy wyrazić całą radość naszego młodego życia.

Przypominają nam się koleżanki, koledzy, a przede wszystkim dumni, starzy, ale jakże inni nauczyciele. Może nie widzieliśmy ich już bardzo dawno, może nie pamiętamy już ich nazwisk. A może jednak dziś, gdy będziemy w biurze, fabryce, czy na wykładzie, stanie przed nami dobrze znana, charakterystyczna Jego postać. Może to będzie ostatnia klasówka, decydująca o sprawdzian, czy też egzamin maturalny. Może przypomni nam się Jego szczerzy i dobry uśmiech. I mimo, że przypominamy go sobie w różnych okolicznościach i nastrojach, to na pewno w sercach wszystkich zostanie coś wspólnego, coś, czego się nie da zaprzeczyć. Zostanie zawsze dobry i zawsze mój nauczyciel.

To nie on wydaje nam się teraz inny, lepszy, ale my inaczej o nim teraz myślimy, inaczej go oceniamy. Może dopiero teraz widzimy jego dobroć i szlachetność, jego trud i ofiarność w pracy nad kształtowaniem przyszłości wolnych ludzi w wolnej Ojczyźnie.

Dobra jest rzecz, że w Polsce Ludowej jest dla nich jeden dzień, Dzień Nauczyciela. Jest to dzień, w którym pragniemy okazać im szczególną wdzięczność, wręczamy kwiatki, ściskamy

dłotki i życzymy wszystkiego, co dobre i piękne. Pragniemy, aby chociaż w tym dniu, zapomnieli o swej trudnej pracy, aby czuli, że są kochani, aby wiedzieli, że są potrzebni.

Dzisiejsze ich święto jest szczególnie uroczyste. Przypada ono bowiem w roku XX-lecia naszej Ojczyzny. Dwudziestolecie dorobek naszej kultury i nauki, rozwój polskiego szkolnictwa i realizacja hasła: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”, to fakty, którym nikt nie zaprzeczy. Nikt nie zaprzeczy, że za tymi faktami kryje się on, Nauczyciel i jego wielki trud dla dobra narodu.

Dzisiaj, w Dniu Nauczyciela, myślimy nie tylko o tych, którzy żyją, uczą i są z nami. Wspominamy i czcimy pamięć tych, którzy odeszli. Pamiętamy o tych, którzy w czasie okupacji zginęli w obronie języka i kultury polskiej. Wspominamy tych, którzy w obronie wolności zginęli w obozach i na frontach. Byli potrzebni. Cześć ich pamięci.

Mówimy, że to Nauczyciel, ale jakże trudno powiedzieć kim właściwie jest. Uczy, wychowuje i jest przyjacielem. Jest prawdziwym przyjacielem najmłodszych, bo tylko on poza rodzicami potrafi ich zrozumieć, pomóc i wskazać właściwą drogę. I mimo, że jesteśmy już starsi, że się już właściwie z nimi nie spotykamy zbyt często, to jednak doceniamy ich i jesteśmy im wdzięczni. Wdzięczni za to, że nas wychowali, przekazali wiedzę o życiu i nauczyli kochać oświatę.

Pozwólcie, Drodzy Wychowawcy, że w imieniu wszystkich złożę Wam, za pośrednictwem Redakcji, skromne, lecz z głębi serca płynące życzenia. Dziękując za trud i ofiarną pracę Wam powodzenia i sukcesów w dalszej pracy. Życzę wiele uśmiechu, którego tak bardzo potrzebna, uśmiechu, który będzie odbiciem wewnętrznej radości i osobistego szczęścia.

STANISŁAW JANIĄK

absolwent I Liceum Ogólnokształcącego
w Ostrowie

O nowoczesną szkołę

Reformatory spod znaku kielni

Niemalogo trudu, ofiarności i nieustannie aktywnej postawy wymaga od zainteresowanych wprowadzanie w życie reformy szkolnictwa. Reformy — która powszechnie uważana za niezbędny krok na drodze przystosowania szkoły do nowoczesnych wymogów życia. Mimo tego ogólnego przekonania, w codziennej praktyce zawodowej nauczycieli wyłania się ciągle jeszcze niemało trudności i problemów. Nietrudno to zrozumieć, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że reforma zobowiązuje do zmian nie tylko programowych lecz również tych najtrudniejszych do realizacji: w metodyce nauczania i wychowywania młodzieży.

Sojusznicy wszystkich frontów

Lżej chyba nieco, obciążonym tymi poważnymi zadaniami, wychowawcom, gdy po patrzą na ulegające stałej prawie zmianom swej pracy. Nigdy chyba w historii naszego szkolnictwa nie było tak serdecznego, powszechnego i nieograniczonego się do sfery dobrych rad — społeczne zainteresowania szkołą. Nigdy pewnie nie miała ona tylu sojuszników, zarówno w pracy nad materialnym wyposażeniem obiektów szkolnych, jak i najbardziej skomplikowanej tzn. wychowawczej. Słowem: grono bezpośrednio zainteresowanych życiem szkoły znacznie się dziś rozszerzyło. Któż z nas do niego nie należy? Rezygnujemy z części własnych dóbr materialnych na rzecz doskonalenia warunków nauczania (m. in. akcja „Tysiąclecie”), niemal każdy z nas „ma w szkole” ucznia — syna lub brata. Jeśli dodać do tego zupełnie wyjątkową troskę o szkolnictwo ludzi decydujących o właściwym podziale funduszy inwestycyjnych — mamy dziś do czynienia z niespotykaną chyba koniunkturą.

Uwaga — lekcja rachunków

Są okazje, kiedy wyjątkowo zainteresowanie budzi uciekanie się do starej i wypróbowanej metody podsumowań. Jedną z nich jest chyba i Dzień Nauczyciela. Oświadczamy więc na chwilę głos specem z dziedziny szkolnych inwestycji. Oni doskonale zdają sobie sprawę z tego, że sprawność ich poczynień decyduje w niemałym stopniu o efektach pracy dydaktyczno-wychowawczej, przechodzącej dziś swą ognistą próbę... zmiany charakteru. Już nawet mały Marek wie doskonale, że jakoś inaczej uczę się w pięknej szkole, do-

brze wyposażonej. A przecież mały Markowiek przeważnie do takich właśnie szkół dzisiaj uczęszcza.

Ile ich zyskaliśmy dzięki wspomnianym wyżej, wspólnym wysiłkom?

Otóż do końca bieżącego roku okręg poznański wzbogacił się — licząc od zakończenia wojny — o 33 nowe przedszkola z 2880 miejscami (w Poznaniu — budynków 15 — miejsc 1710) 341 nowych budynków szkolnych o 2551 izbach lekcyjnych (Poznań: 50 i 678), 4 gmachy licealne, mieszczące 48 izb (Poznań: 2, 28), 2 zakłady kształcenia nauczycieli, 11 nowych szkół z wodorodami, 9 internatów i 4 potrzebne im warsztaty, 1 dom dziecka i jedno Pogotowie Opiekuńcze, mogące pomieścić 50 dzieci.

Do 1950 roku prowadzono głównie odbudowę zdewastowanych pomieszczeń, ale już od tego czasu datuje się systematyczny wzrost nakładów inwestycyjnych na budownictwo szkolne. Konkretnie: w 1950 roku sumy te wyniosły 8 milionów, a w bieżącym — 209 milionów (z tego 77 dla naszego miasta). Istotny zwrot w tej dziedzinie zaczął się w 1962 roku — kiedy specjalna uchwała Rady Ministrów, tytułująca rozwój budownictwa szkolnego zagwarantowała mu dodatkowe limity i pewien priorytet. Zupełnie zaś wyjątkowym okresem jest dla budownictwa szkolnego rok bieżący — rok dwudziestolecia Polski Ludowej. Jego zamierzenia są już znane ogółowi z licznych enuncjacji prasowych, związanych z rozpoczęciem nowego roku.

Jutro może być lepiej...

Ci, stojący najbliżej, chcieli by, żeby w ich „królestwie” wszystko wyglądało jak najlepiej; nie wolni są zatem od pewnych i słusznych niepokojów. Tajemnicą Poliszynela są „odwieczne” utarczki inwestorów z wykonawcami zwłaszcza, że ci pierwsi patrzą ze zrozumiałą złością na powtarzające się marnowanie poważnych nakładów inwestycyjnych, wynikające z braku mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych. Dość tu trzeba, że szkolnictwo szczególnie cierpi na chronicznie — niemal niedobór wykonawców (np. w br. 5 milionów złotych „wisi w powietrzu”) — bo brak na nie tzw. mocy przerobowej. Nie jest też dla budownictwa szkolnego specjalnie korzystny niedawny podział przedsiębiorstw budowlanych na pewne ściśle określone terenowe zakłady działania, w związku z którym na prowincji zwanej głęboką, właściwie nie ma kto budować.

Drugi mankament — to ustalona „odgórnie” zasada

typowości projektów. Robią ci więc przeważnie projektanci warszawscy, dla zupełnie sobie nieznanego terenu, czyli poniekąd „w ciemno”. To oczywiście ma na celu obniżenie kosztów, co jednak w praktyce nie zawsze się potwierdza. Na miejscu często trzeba bowiem adaptować projekt do konkretnych, terenowych warunków — i znów za to płać. Jeszcze gorzej z lokalizacją nowych szkół — a to chyba już łatwiejsze do załatwienia na własnym podwórku — bo zależy od miejscowych władz. Odległość od dróg i łączny elektrycznych oraz wodnych, a także jakość gruntu też decyduje o kosztach i często jest niepotrzebnie podwyższą. Dotyczy to szczególnie szkolnego budownictwa wiejskiego. Typizacja projektów budowy szkół daje również dużą oszczędność w czasie — ale i z tym rozmaicie bywa, biorąc pod uwagę nierzadką konieczność poprawek.

Im bliżej tym... taniej

Wspomniane zaś centralne projektowanie „w ciemno” dałoby się chyba także usprawnić. Argumentem może być tutaj, z powodzeniem wypróbowany już, regionalny projekt szkoły wiejskiej, typu „Malzet”, wykonany przez

FILM

Rozrachunek niedoskonały

„RACHUNEK SUMIENIA”. Film produkcji polskiej. Scenariusz wg powieści Ryszarda Liskowackiego „Dzień siódmy i znowu pierwszy”: (Ryszard Liskowacki i Julian Dziedzina. Reżyseria: Julian Dziedzina. Wykonawcy: Władysław Głabik (Roman Marecki), Maria Homerska (jego żona), Maciej Staszewski (ich syn), Aleksander Sewruk (Aleksy), Ryszard Pietruski (major „Paweł”), Jan Machulski (porucznik UB), Mieczysław Milecki (funkcjonariusz UB) i inni.

Film należy do serii pozycji „rozrachunkowych”, których sporo teraz pokazuje się na ekranach naszych kin. Idzie o rozrachunek z latami błędów i wypaczeń, idzie głównie o odpowiedź, czy ludzie ciężko wtedy skrzywdzeni, niesprawiedliwie skazani, ludzie — ofiary prowokacji i doznosów są w stanie potem (czyli dziś) normalnie żyć, pracować i kochać, czy są w stanie odzyskać wiarę w ludzi i idee, przebaczyć i zapomnieć. Wiemy, że odpowiedź jest niełatwa w ogóle, a szczególnie może w słu-

Nowoczesne budownictwo — nowe problemy

Zwir w cenie

Budownictwo wzięło zdecydowany kurs na uprzemysłowienie. Mniej budynków stawia się metodą tradycyjną, z cegły, a coraz więcej z dużych prefabrykowanych elementów. Jednak w miarę jak prefabrykaty wypierają cegłę rośnie zapotrzebowanie na kruszywo naturalne: żwir, piasek i pospółkę — główne składniki prefabrykatów.

Szacuje się, iż w ostatnich 15 latach zużycie kruszywa naturalnego w Wielkopolsce wzrosło co najmniej 10-krotnie i że w roku bieżącym osiągnie 2,2 miliona ton. W roku przyszłym budownictwo zużyje już około 3 milionów ton kruszywa a w roku 1970 — ponad 5 milionów ton. Stwarza to w naszym budownictwie nowe problemy zaopatrzenia i transportu.

Dopóki na budowach przeważała cegła, problemów tych nie było, rozwiązały je kiedyś nasi przodkowie. Z pokolenia na pokolenie przekazywali wiadomości o dobrych pokładach gliny, otaczali miasta

wianuszkami cegielni, wytyczali najkrótsze drogi dowozu cegły do ośrodków budowlanych. Jeszcze długo po wojnie mieliśmy cegły pod dostatkiem. „Eksportowaliśmy” ją nawet w przygraniczne regiony województw sąsiednich.

Budowlany rozmach sprawił, że zaczyna nam brakować nawet cegły. Przodkowie nie zostawili nam też żadnych ścisłych wiadomości o pokładach kruszywa. Naturalnie, miejsc, gdzie można wykopać tonę lub dwie grubego piachu, zna i może wskazać niemal każdy rolnik. Nas jednak takie lilipucie kopalnie absolutnie nie urządzają. Potrzebne są pokłady wielkie o zasobach od miliona ton wzwyż, a przy tym pokłady nie zanieczyszczone ilami, mające jednolitą granulację ziaren oraz leżące możliwie blisko ośrodków budowlanych i dobrych dróg. O takich pokładach mamy wiadomości fragmentaryczne i skąpe. Domyslały się tylko, że gdzieś muszą być, bo Wielkopolska leżała przecież na drodze pochodu ludowców.

Sytuacja stała się niemal kryzysowa. W roku bieżącym produkcja własna kruszywa naszego regionu pokryje 40 procent zapotrzebowania Wielkopolski na żwir, pospółkę i piasek. Olbrymią ilość tych materiałów dowozi się z województw zielonogórskiego i kolskiego, angażując tysiące wagonów i ludzi. Koszt transportu przekracza często wartość ładunku, a nieterminowość dostaw wpływa negatywnie na rytmikę prac budowlanych.

Dlatego z inicjatywy wojewódzkich władz partyjnych, rozpoczęto zabiegi o stworzenie w Wielkopolsce własnego przedsiębiorstwa — poszukiwań i eksploatacji kruszywa. Do tej pory bowiem takiego przedsiębiorstwa nie mieliśmy. Dorywczy poszukiwaniemi zajmowały się przedsiębiorstwa z Warszawy, Wrocławia i Zielonej Góry. Równocześnie zwiększono liczbę zleceń na wiercenia poszukiwawcze w miejscach wskazanych przez wojewódzkiego geologa i komórkę badawczą Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa. Wyniki nie dały na siebie długo czekać: udokumentowano okazałe złoża kruszywa w Jarzynie koło Pobiedzisk, drugie w Halinowie 14 km od Turka, trzecie — mniejsze w Szczytnikach pod Poznaniem. Jedno o zasobności miliona metrów kubicznych, położone 20 km od Poznania przy drodze na Murowaną Goślinę (Annów) rozpoczęło przed miesiącem eksploatację Poznański Przedsiębiorstwo Budownictwa nr 4.

Jednak żadne z tych złóż nie jest złożem wymarzoną,

zawierającym żwir o idealnej czystości i jednolitej granulacji ziaren. Powoduje to konieczność stosowania określonych zabiegów: przemycania, przesiewania i wzbogacania. Lecz każde z tych złóż będzie chyba lepsze od wyczerpującej się kopalni przy ulicy Gdynskiej w Poznaniu. Złóż to jest bowiem tak bardzo zanieczyszczone ilami, że kierownicy budów, gwoźli pewności, każą pochodzący stamtąd żwir mieszać z dużo większą ilością cementu niż to przewidują normy dla określonych gatunków zapraw i betonów.

Jeden z kierowników budów, oceniając kruszywo z nowo otwartą przez PPB-4 kopalnię w Annowie i porównując je z kruszywem z ulicy Gdynskiej stwierdził, iż do każdej tony annowskiego żwiru może dawać o worek cementu mniej. „To jest dobre kruszywo, sprawne, będzie trzymało” — powiedział. Przypomnijmy: złożo annowskie szacowane jest na milion metrów sześciennych. Ile będzie można przy nim zaoszczędzić cementu? Produkcję roczną dużej cementowni!

Jeśli tylko jeden rok intensywniejszych poszukiwań przyniesie takie rezultaty, to znaczy, że kruszywo w Wielkopolsce jest i że szukać go warto. Fachowcy wskazują dalsze obiecujące tereny: dolinę Prosnę, wzgórze Turkowsko-Kolskie, polodowcowy wał nadnotecki i inne. Z poszukiwaniami trzeba się jednak spieszyć, gdyż każdy miesiąc zwłoki powiększa deficyt kruszywa w regionie; powiększa ich „import” i dalekie przewozy. Zmniejsza też możliwości potaniania naszego budownictwa.

PIOTR CHOJNACKI

Czytelniczy pismo

REDAKCJA ODPOWIADA

MIESZKANIE DLA OBCOKRAJOWCÓW

T. K. Poznań — Czy mogę wynająć część swego mieszkania gościom zagranicznym na sześć miesięcy — przed i podczas trwania MTP? Jak gości należało zameldować i jaki płacić podatek?

RED. — Cudzoziemiec może zamieszkać w tzw. kawalerze prywatnej, jednakże wyłącznie na podstawie skierowania wydanego przez Biuro Obsługi Cudzoziemców Polskiego Biura Podróży „ORBIS”, mającego w okresie swej działalności siedzibę w Poznaniu. Właściwych informacji udzieli Panu Biuro Rejestracji Cudzoziemców, Al. Marcinkowskiego 31, dalej Prezydium właściwej DRN, Komisarz Dewizowy Prezydium WRN — ul. Dąbrowskiego 12. Wolny pokój radzimy zarejestrować w Biurze Zakwaterowania przy ul. Głogowskiej.

ZAOZNIE NA SN

Bronisława P. ul. Swoboda — Ukończyłam Technikum Statystyczno-Ekonomiczne. Chciałabym te raz zapisać się na kursy (zaoczne) pedagogiczne, najchętniej na Studium Nauczycielskie.

RED. — Nauka w studiach nauczycielskich zaczyna trwać 3 lata. Przyjmowani są kandydaci posiadający świadectwo dojrzałości i co najmniej 2 lata pracy w charakterze nauczyciela zawodu. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie na studium zaoczne muszą być zatrudnieni w szkole i posiadać skierowanie wydane przez inspektora szkół. W sprawie kursów radzimy zgłosić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego ul. Stalina 18. Od dział Kształcenia Nauczycieli.

JAK ZOSTAĆ MARYNARZEM?

J. H. z szamotulskiego — Mam 26 lat, wykształcenie średnie, dobry stan zdrowia i nienaganną przeszłość. Chciałabym zostać troche świąta. Jakże istnieją możliwości?

RED. — Przy obecnym rozwoju techniki, nie ma „zwykłych” marynarzy. Żalgi statków handlowych składają się dziś z wysoko kwalifikowanych specjalistów, absolwentów Państwowej Szkoły Morskiej. Są to mechanicy silników, radiooperatorzy, nawigatorzy i inni. Radzimy zwrócić się w tej sprawie do Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni, ul. 10 Lutego 24. (2864)

MIECZYSLAW SKAPSKI

Gdzie jest ta premia?

Gazeta" i Okręgowy Inspektorat Gospodarki Paliwowej Energetycznej ogłosili konkurs pod hasłem „Nagroda temu, kto najsporniej gospodaruje paliwem”, na który zgłosiły się 142 zakłady pracy z całego województwa, zaoszczędzono łącznie 13 901 ton koksu. Wśród stojących o owego konkursu znalazł się zespół palaczy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Zobowiązał się on do stosowania mieszanek paliwowych, szczególnie węgla brunatnego w celu zaoszczędzenia 70 proc. planowanej ilości koksu. To dawało oszczędności 700 ton. Zobowiązanie podpisał 12 palaczy. Okazali się oni jednym z najlepszych zespołów.

Ponadto ci sami palacze MPK w innym konkursie, mia nowicie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych oraz Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego Naczelnej Organizacji Technicznej zajęli także I miejsce. Wyróżnieni otrzymali proporzec przechodni, dyplom oraz 3000 zł do podziału.

Przystępując do konkursu, ogłoszonego przez WKZZ i WKP NOT, palacze z MPK podjęli równocześnie zobowiązanie wobec swojej instytucji. W wyniku stosowania specjalnego regulaminu należy im się teraz niebagatelna suma... 51 tys. zł. Palacze jednak nie pieniędzy tych do dzisiaj nie otrzymali. Dyrekcja uważa bowiem, że regulamin nie został przez nich zrealizowany w pełni. Mimo swoich osiągnięć w konkursie oszczędzania paliwa, tym razem trafili na spór, który dotyczy nie interpretacji pojęcia, o to mianowicie, co należy uznać za paliwo zasadnicze.

Zajrzyjmy do regulaminu. §1 brzmi: „Zasady premiowania ustalone w niniejszym regulaminie na leży stosować do palaczy i ich pomocników oraz brygadystów za osiągnięte oszczędności w paliwie (...) w kotłowniach otrzymujących...

Konkurs „BĄDŹMY ZDROWI” Profilaktyka i leczenie

Kontrolne przesiewienie wykazało zmiany w płucach. Chory i jego rodzina zaczynają dopatrywać się przyczyny choroby, najczęściej w niedawno przebytej grypie lub silnym przeziębieniu. Na ogół nie są zorientowani, że choroba mogła wystąpić tylko po zarażeniu pyłkami. Mogło to nastąpić nie tylko przez zetknięcie się z chorym na gruźlicę, ale mógł np. pić nieprzegotowane mleko od zakażonej krowy. Jest to jedna z łatwych form zarażenia się gruźlicą.

CO ZOBACZYMY

Kilka ciekawych filmów (m. in. „Śmierć nazywa się Engelchen” produkcji CSRS), ale ani jednej premiery teatralnej, trochę interesujące zapowiadające się publicystyki — oraz relacja z napadu bandyckiego na ambulans pocztowy w Poznaniu, to właściwie wszystko, co zobaczymy w tym ubogim tygodniu. Oczywiście, poza stałymi pozycjami typu na ogół magazynowego.

PONIEDZIAŁEK: 23: godz. 10 — „Kapral z Madagaskaru” film prod. franc., 17:05 — „A co dalej?”, 17:20 — program harcerski 17:50 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 18:45 — „Krakowski spichlerz” program publicystyczny, 19:30 — Kino Krótkich Filmów, 20:30 — Teatr TV wspomnień Mieczysława Moczara pt. „Barwy walki”, 21:35 — „Ogniwo drugie” program publ.

WTOREK, 24: 17:05 — „Historia skrzypiącego kurka” film z serii „Opowieści z daleka”, 17:30 — „Regina Smendzińska” program z cyklu „Zapraszamy na wtorek wieczór”; 17:55 — teleturniej „9

paliwa stałe”; §2 regulaminu wyjaśnia ponadto, iż „Paliwem w rozumieniu regulaminu jest węgiel kamienny i koks jako paliwa zasadnicze oraz węgiel brunatny, torf, drewno, odpady drewna i wszelkie inne odpady nieużytków...”. W punkcie 3 §6 podano, że wypłata premii powinna być dokonana po zakończeniu okresu opałowego nie później jednak, niż do dnia 15 maja za okres zimowy. (Podkreślenie autorki).

Kto układał regulamin? Przewodniczącym również jako jeden z organizatorów brał w tym udział Inspektorat Paliw. Wobec powyższego w regulaminie nie powinno być takiej luki, by nie można było konkretnie określić do jakiej grupy zaliczają węgiel brunatny. Odpowiedź na to pytanie powinna się znaleźć w regulaminie.

I jeszcze jedno. Przecież chyba wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak wiele trzeba wysiłku przy stosowaniu przez palaczy węgla brunatnego, najczęściej nie najlepszej jakości. Podobnego zdania było prawdopodobnie kierownictwo MPK, gdy pismem z dnia 18. IV 1964 r. wysłał do Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych pismo w sprawie zdania z międzybranżowego współzawodnictwa o proporzec przechodni:

„...Uzyskanie oszczędności koksu — czytamy tam — było możliwe dzięki wmożonemu wysiłkowi całego zespołu palaczy oraz personelu nadzorującego (...). Jako zasadę przyjęto fakt najmniejszego zużycia koksu, zastępując go spalaniem różnych gatunków węgla, głównie brunatnego...” (podkreślenie L.J.).

Pod sprawozdaniem podpisał li się zastępca dyrektora do spraw technicznych oraz przedstawiciel rady zakładowej. Jednak, gdy przyszło do wypłaty premii palaczom, dyrekcja zmieniła zdanie. Zaczęła szukać w regulaminie dziury i znalazła.

Palacze odwołali się do swojego Zjednoczenia 4. I. br. i otrzymali odpowiedź negatyw-

ną, w której wyjaśniono im, iż w wypadkach wątpliwych, interpretacji przepisów winien dokonywać radca prawny przedsiębiorstwa.

W rezultacie sprawa dotarła aż do sądu.

Nie chcemy wchodzić w kompetencje sądu, który rozstrzygnie niniejszy spór od strony formalno-prawnej. Nie chodzi nam nawet o tych konkretnych palaczy, których sprawą zajmie się przecież sąd. Cały ten problem ma znaczenie społeczne. Regulamin zakładowy palacze przyjęli w dobrej wierze i z najlepszymi chęciami. Nie analizując go od strony formalnej, przystąpili do oszczędzania opału, głównie koksu i węgla kamiennego, bo tak właśnie zrozumieli swoje zobowiązania. Dlatego też muszą czekać na premię i podejmować nową walkę, tym razem z dyrekcją, radą zakładową i Zjednoczeniem? Dlaczego wątpliwości w interpretacji dopiero znalazły się na tapecie, gdy już została dokonana olbrzymia praca dwudziestu ludzi, wierzących, że i w rodzimym zakładzie ocenią ich wysiłki?

Ale o ile przepisy nie są doskonałe z winy autora i można je interpretować dwójako — starajmy się odczytywać je na korzyść robotników, by nie musieli uciekać się aż do decyzji sądu. Bardzo dobrze, że przedsiębiorstwa lub zjednoczenia dbają o prawidłową realizację dyscypliny finansowej, lecz nie mogą czynić tego za wszelką cenę, z krzywdą pracownika. Należy pamiętać i o tym, iż tego rodzaju stosunek do podjętych dwustronnych zobowiązań, może zniechęcić tych wszystkich, którzy przystępują do współzawodnictwa. Sądźmy, iż szkoda, która może wyniknąć z takiego postępowania, jest niewspółmierna do „zaoszczędzonych” złotych.

LIDIA JANASKOWA

Po wykryciu gruźlicy lekarz proponuje choremu szpital lub sanatorium; często rodzina nie chce się na to zgodzić, obiecując troskliwą opiekę, dobre wyżywienie, byle tylko chory został w domu. Tymczasem odżywianie, ważne przy leczeniu, musi być przede wszystkim regularne i przy takim trybie życia, który zapewni maksimum wypoczynku i spokoju oraz stałej opieki lekarskiej. A takie warunki można rzeczywiście stworzyć jedynie w szpitalach lub sanatoriach.

Tutaj chory znajduje wszystkie potrzebne leki, pobierając je systematycznie — co jest jednym z wymogów leczenia. Rozkład zajęć szpitalnych skłania chorego do regularnego trybu życia, co ułatwia szybszy powrót do zdrowia.

By jednak uniknąć zarażenia się gruźlicą należy pamię-

tać o szczepieniu ochronnym BCG, uodparniającym organizm na zakażenie się, prowadzić higieniczny tryb życia, korzystać ze słońca i powietrza, a ponadto poddawać się okresowym kontrolnym badaniom rentgenowskim.

A teraz — zapraszamy do wzięcia udziału w naszym konkursie „Bądźmy zdrowi”. Czytelnicy, którzy zapoznali się z powyższymi zaleceniami nie będą mieli trudności z odpowiedzią na nasze pytania konkursowe. Powodzenia! Czekamy na odpowiedzi, które nadsyłać można do 7 grudnia br. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19 z dopiskiem: „Konkurs: bądźmy zdrowi” (dla dorosłych) lub „Konkurs rysunkowy — bądźmy zdrowi” (dla dzieci).

PIĄTEK 27: 17:05 — „Ula z Ib” progr. dla pierwszaków, 17:20 — „Zrobimy to sami”, 18:15 — „Napad na ambulans” (progr. z Poznania), 18:40 — Telerozmaitości, 19:20 — „Choroba 326”, 21:20 — progr. publ. „Bez odwołania”.

SOBOTA, 28: 10 — „Ostatni kwadrans” film prod. franc. (16 I.), 17:15 — „Echo tygodnia”, 17:30 — „Konkurs 5 milionów”, 18:30 — film z serii „Dziwy przyrody”, 19:35 — „Wieczorne rozmowy”, 20:30 — z cyklu „Portrety” progr. pt. „Michał Szolochow”, 22:30 — „Nie oddajdą słuchawki” film prod. franc.-hiszp.

NIEDZIELA, 29: 9 — „Pieśni i tańce pionierów” progr. dla dzieci i młodzieży, 12 — „Z filmoteki 20-lecia”, 18:45 — sprawozdanie z międzybranżowego meczu hokejowego Związek Radziecki — Czechosłowacja, 18:40 — widowisko K. Jeżewskiej wg baśni Andersena; przeniesienie z Teatru Lalek „Arlekin”, 17:25 — progr. muzyczny „Andrzejki”, 17:55 — „Jasio chwiał” film fab. prod. franc. dla młodzieży, 20:30 — Kwadrans o świecie „Glob”, 21:15 — „Tania i inne” piosenki Dunajewskiego w nowym opracowaniu, 22 — „Złota ryba” balet jugosłowiański w wykonaniu zespołu baletu Teatru Narodowego w Belgradzie.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN I APARATÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, ul. Węglińska 7/9 (obecny dojazd tramwajem linii nr 3 i 15 do ul. Jeleniogórskiej) zatrudni zaraz:

- ŚLUSARZY MASZYNOWYCH w systemie płac dniówkowo-premialnych,
- BRAKARZY — wymag. wyksz. techn. lub dyplom mistrzowski,
- TOKARZY — place akordowe,
- SPAWACZY ELEKTR. i AUTOGEN., z uprawnieniami do spawania zbiorników ciśnieniowych kwasoodpornych,
- ROBOTNIKÓW — ładowaczy w kotłowni.

Oferty należy składać w Dziale Kadr pod w/w adresem.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7330

II KLINIKA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH POZNAN, ul. Przybyszewskiego 49 zatrudni: MGR CHEMII na etat 5-godzinny.

Zgłoszenia u kierownika laboratorium w godzinach od 8—12. 37393g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI W POZNANIU, ulica Wawrzyńska 1-7 przyjmie zaraz:

KIEROWNIKA DZIAŁU TRANSPORTU z wykształceniem średnim i długoletnią praktyką.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ul. Wawrzyńska 1-7. K7516

Praca

Przyjmę uczniów do nauki w zawodzie ślusarsko-mechanicznym w wieku przed i po wojskowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37649g.

Tapicer naprawia tapczany na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37615g.

Pomoc domowa z gotowaniem do 3-letniego dziecka na stałe potrzebna. Może być z prowincji. Zgłoszenia od godz. 16. Poznań-Górczyn, Szubińska 3. 37635g

Potrzebna opieka do dwójki dziewczynki z dobrym gotowaniem i lżejszą pracą domową, chętnie zamieszcową. Poznań, Szamotulska 87 m. 2. 37430g

Gospośia dochodząca do dwuletniego dziecka i lek kich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia po południu, Czapliński, Zeylanda 4 m. 5. 37532g

Pomoc domowa ze spaniem, warunki dobre potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Świerczewskiego 36 m. 2, w godz. 14—18. 37655g

Małżeństwo poszukuje mieszkania z dozorstwem. Przyjmę wszelkie propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37204g

Kobieta do prania, naprawy odzieży roboczej przyjmę. Warsztat, Staszica 21. 37213g

Przyjmę woźnego - portiera, stróżostwo, c. o. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37276g.

Poszukuję panią, która poprowadziłaby dom małego, pięcioletniego synka. Walki Między 3 m. 6, od godz. 16. 37288g

Nauka

Matematyk i polonistka udziela pomocy w nauce w oparciu o najnowsze osiągnięcia pedagogiczno-psychologiczne. Traugutta 32 m. 21. 36463g

Tańców towarzyskich uczu-Ada Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 36601g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 664-02. 35972g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 37, zainteresowanych kandydatów zawiadamia, że rozpoczęcie kursu spawania acetylenem, w celu uzyskania uprawnień księski spawacza — odbędzie się w dniu 24 listopada br., o godz. 16. K7607

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście Golebia. 36635g

Kupię spiesznie każdą ilość rogów jelenich (poroża). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37201g

Większą ilość okien inspektowych w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37230g

Kupię większą ilość rurki polietylenowej rozm. 2,8 mm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37248g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 36881g

WOJEWÓDZKI ZARZĄD KIN W POZNANIU, ul. Chelmońskiego 21 zatrudni zaraz:

- KSIĘGOWEGO - REWIDENTA do kontroli wewnątrzzakładowej (praca w terenie). Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka zawodowa;
- INŻYNIERA lub TECHNIKA o specjalności urządzeń sanitarnych, z odpowiednim wykształceniem i praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 37352g

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIWNYCH zatrudni zaraz:

- INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na stanowiska konstruktorów i technologów;
- TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY do prac w narzędziowni i produkcji, WIERZACZY, ŚLUSARZA na remonty maszyn, MASZYNISTĘ na lokomotywę spalinową z uprawnieniami, PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych do prac w odlewni, kuźni i transporcie wewnętrznym, SPRZĄTACZA warsztatowego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia zarówno pracowników miejscowych jak i dojezdnych przyjmuje Dział Kadr Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego nr 1. Dojazd tramwajami linii nr: 13 i 14. K7531

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ — TEREN zatrudni:

TECHNIKA lub MISTRZA SAMOCHODOWEGO na stanowisko kontrolera technicznego taboru samochodowego. K7595



W „Koziołkach” znów dodatkowo 195 nagród wartości 350.000,- zł GŁÓWNA WYGRANA samochód „SYRENA”

oraz

2 premie	po 10.000,- zł
6 premii	po 5.000,- zł
4 premie	po 4.000,- zł
10 premii	po 3.000,- zł
10 premii	po 2.000,- zł
152 premie	po 1.000,- zł
10 premii	po 1.000,- zł

(na kupony abonamentowe).

Nagrody te zostaną rozlosowane na banderole wszystkich kuponów złożonych w okresie od 26. X. do 29. XI 1964 r.

CHCESZ WYGRAĆ — ZŁOŻ ZARAZ KUPONY K7589

Futro męskie czarne, spod opasy 3.500 zł, palto zimowe 500 zł. Zgłoszenia tel. 594-13. 37641g

Ogrodzenia siatkowe, kompletne bramy, furtki, siatki ocynkowane wykonuje „Parkan”. Grunwaldzka 24 36775g

Wózki dziecięce, lalkowe, zabawki, podarki praktyczne poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 36679g

Sprzedam używane szafy, biurko, stoły, krzesła, nadszawki, różny sprzęt gospodarstwa domowego. Al. Jackowskiego 27 m. 9, od godz. 17—20. 37466g

Drzewa jabłoni, gruszy, śliw, róże poleca Jan Woźny, Piątkowo, ul. Szkolna 4, poczta Poznań 31. Informacje: telefon 439-89. 37497g

Sprzedam bufet, stół rozsuwany długo, 6 krzeseł, bibliotekę, biurko, stół okrągły ciemny dąb, tanio sprzedam. Piaskowa 2 m. 6, lewy dzwonek, od godz. 14—16. 37049g

Pianino „Bettina”, szafa, garderoba, biurko, piec stałopalny, kanapka sprzedam. Świerczewskiego 17 m. 2. 37499g

„De Barao” nasiona pomidorów znane z „Przekroju” i telewizji, do 40 kg krzak, z sadzonką od Jaskółki z Mielca sprzedaje za zaliczeniem Głuski, Kraków, Beniewskiego 18. Torebka 20 zł. K7647

Sprzedam maszynę dziurkarkę. Poznań, Jackowskiego 17 m. 10. 37174g

Sprzedam akordeon włoski 120-basowy, maszynę walizkową do pisania. Zobaczę: środy, soboty, od godz. 17—19. Prusa 16 m. 6. 37175g

Sprzedam nasiona cebuli „Wolska” 20 kg, cena 370 zł za kilogram. Zbiór 1964 rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37192g

Tokarnie używana, przymowa bliźniacza i m tano sprzedam. Tel. 437-36. 37214g

Maszynę elektryczną do szycia nową, wieloczynnościową „Lada” sprzedam. Ziołek, Plac Wolności 8 m. 12. 37233g

Sprzedam pałnik na ropę do c. o. Włodkowska 28. Tel. 619-292. 37235g

Okazyjnie sprzedam klarnet „B”, układ francuski, produkcji czeskiej. Galla 6a m. 3. 37222g

Sprzedam pianino marki „Schiller”. Stan idealny. Poznań, Przybyszewskiego 45 m. 7. 37253g

Sprzedam bardzo tanio większą ilość druków do wieńców. Poznań, Zakopiańska 100. 37260g

Nieruchomości

Sprzedam dom cena 190 tys. zł. Mosina k./Poznań, Morelowa 8. 37143g

Kupię spiesznie część domu z wolnym mieszkaniem lub poszukuję mieszkania wydzierżawionego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37322g.

Sprzedam pół domu, morga ogrodu. Puszczykowo -Poznań, Częstochowska 10 m. 8. 37537g

Kupię połowę domu, może być do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37151g

Sprzedam tanio połowę willi centrum Poznania dwa pokoje wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 37155g

Sprzedam dwa hektary dobrej ziemi wraz z budynkami. Poznań, Nowe Miasto. Zgłoszenia: Grobla 20. 37188g

Odstąpię ogródek działko wy przy Dolnej Wildzie. Informacje: Chłapowskiego 26 m. 13 37191g

Kupię wolny domek jednorodzinny (3 pokojowy) na przedmieściu Poznania do 170 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 37244g.

Lekarskie

Dr Paszkowski, specjalista, chorób skórnych wenerycznych, Matejki 51, godz. 7—8.30, 12—14, 19—20. 37262g

Dr Bandych, specjalista urolog (choroby nerek i pęcherza). Poznań, Pl. Wolności 9, wznówi przyjęcia. 37193g

Zguby

Zgubiłam zegarek damski „Aurora” 16 listopada w okolicy Garbar. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Jolanta Gulczyńska, Piekary 8 m. 5. 37691g

Zaginął piesek — suczka, mały, czarny, jasne łapki i łepki (jest stary, źle widzi i słyszy). Znalazcę wynagrodzę. Zgłoszenia: Wspólna 29, kioski „Ruch”. 37669g

Uczciwego znalazcę kolnierza białego lisa proszę o zwrot pod adresem: Koziołek, Poznań, Wrocławska 20 m. 21. 37690g

Unieważniamy zezwolenie nr 1, z dnia 1. 9. 1964 r. nr PH-II-4/46/60 wydane przez PPRN Leszno na sprzedaż wyrobów alkoholowych dla sklepu PSP Witosław, Zarząd GS Olszyczka. 206637p

Komunikaty

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA w ślad za ogłoszeniem z dnia 18 bm., podaje do wiadomości, że ze względów organizacyjnych ZAMYKA SIĘ na czas trwania robót dla ruchu kołowego ulicę Towarową na odcinku od Mostu Dworcowego do ul. Przemysłowej.

Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul.: Powstańców Wlkp., Marchlewskiego, Niezłomnych, Towarową.

Uwaga! Ruch tramwajowy będzie odbywał się normalnie, a ruch lokalny na zamkniętym odcinku ulicy zostanie dozwolony. K7632

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA w ślad za ogłoszeniem z dnia 18 bm., podaje do wiadomości, że ze względów organizacyjnych ZAMYKA SIĘ na czas trwania robót dla ruchu kołowego ulicę Garbary na odcinku od ul. Północnej do ul. Szelałowskiej.

Objazd w obu kierunkach dla samochodów osobowych ustala się ul. ul.: Północna, Stalingradzka i Pod Stokami, a dla pozostałych pojazdów ul. ul.: Małe Garbary, Wolnica, Solna, Nowowiejskiego, Pułaskiego i Pod Stokami. K7632a

DYREKCJA
HOTELU „ORBIS - BAZAR”
W POZNANIU

ZAWIADAMIA PT GOŚCI, ŻE
ORGANIZUJE TRADYCYJNA

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ

Karty konsumpcyjne można
nabywać u Kierownika sali.
K7623

UWAGA! UWAGA!
POZNANSKIE ZAKŁADY METALOWE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
POZNAN, ulica Bułgarska nr 63/64
URUCHOMIŁY DLA LUDNOŚCI:

warsztat majsterkowania

„ZRÓB TO SAM”

w zakresie metalu.

Warsztat mieści się przy naszym
oddziale usług przemysłowych
w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 18, tel. 565-84
czynny codziennie od godz. 12-20, w soboty 12-18.
K7622

Przetargi

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BU-
DOWLANE Nr 4, w POZNANIU, ulica Po-
wstańców Wielkopolskich 2, ogłasza PRZE-
TARG na wykonanie 12 SZT. POJEMNIKÓW
DO ZAPRAW typ VB 800, wg posiadanego
wzoru w terminie do dnia 20 grudnia 1964 r.

Blizszych informacji udzieli Dział Głównego
Mechanika i Energetyka, tel.: 460-46, 460-47
lub 460-48.

Do udziału w przetargu zapraszamy wyko-
nawców sektora państwowego, spółdzielczego
i prywatnego.

Termin składania ofert — 5 dni od daty
ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu
23 listopada 1964 r., w Dyrekcji PPE nr 4.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.

Kiermasz niedzielny

ORGANIZUJE

P. D. T. W POZNANIU

na parterze „OKRĄGLAKA” w godz. od 10-15.

PRZEDMIOTEM SPRZEDAŻY BĘDĄ:

tkaniny płaszczone i sukienkowe, artykuły de-
koracyjne, ręczniki frotterowe, artykuły poście-
lowe, dziewiarstwo i galanteria, płaszcze dam-
skie i męskie, ubrania męskie i chłopskie, sprzęt
zmechanizowany gospodarstwa domowego, poń-
czosnictwo, zabawki, ozdoby choinkowe, obu-
wie, odzież chłopska i dziewczęca, odzież prze-
cieniona oraz radia i telewizory.

Zapraszamy w niedzielę, tj. 22 listopada br. do P. D. T. —
ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

LoKale

Dobrze zapłacić za wy-
dzierżawienie 2 pokoi, z
przynależnościami chętnie
z garażem na okres
2-3 lat. Wszelkie warun-
ki do omówienia. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 37150g

Pokój kuchnia, łazienka,
c. o., w Zielonej Górze
zamieszkałe w Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 37150g

Kto odda małżeństwu po-
kój lub większe, najchętniej
centrum (stałe zamieszka-
wanie w Poznaniu). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 37179g

Przyjmę studenta (tke)
na pokój. Warunki do c-
mówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 37198g

Młode małżeństwo —
członkowie spółdzielni po-
szukuje pokoju na 1 rok.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
37217m

Rencistka poszukuje
skromnego pokoju. Zapi-
ci z góry. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 37225m

Pracująca poszukuje po-
koju jednoosobowego na
okres 1 roku. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 37232m

Pokój c. o., oddam pa-
nom. Poznań - Górczyn.
Szubińska 22. 37345m

Różne

Garbuję, farbuję, uszla-
chetniam wszelkie skóry
futerkowe. Łukasik, Po-
znań, Dworakowa 14, do-
jazd 9, 11, 15, 16 — kieru-
nek Solacz. 36840g

Wypożyczam porcelanę,
nakrycia stołowe na zabawy,
uroczystości. Poznań,
Żydowska 33. 36880g

Strojenia, naprawy, mo-
dernizacje, politurowanie
fortepianów wykonuje
Drygas, ul. Chudoby 15,
telefon 599-79. 37420g

Wykonuję szybko prace
spawalnicze ze stali, żel-
wa i aluminium. Fran-
ciszek Kowalski, Poznań,
Poznańska 12. 37176g

Stenografowanie poste-
dzeń konferencji zjazdów,
maszynopis polski i
obcojęzyczny, podania
do wiad. Biuro tel.
592-23, mgr Krynicka, ul.
Św. Józefa 5. 37299g

Matrymonialne

Samotny inżynier renci-
sta z mieszkaniem pozna
odpowiednią samotną pa-
nią do lat 45. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 2866p

Największą ilość cieka-
wych ofert matrymonial-
nych z całego kraju oferu-
je „SYRENA”. War-
szawa, Elektoralna 11. —
Informacje 10 zł znaczkami
K7214

LESZCZYŃSKA FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH

w LESZNIE

ulica Dzierżyńskiego 32

SPRZEDA

w ramach upłynienia

WÓZEK PODNOŚNIKOWY

widowy typu WW — 12

CENA SPRZEDAŻY ZŁ 81.000,—

oraz następujące maszyny i urządzenia:

Lp.	Nazwa	Typ	Cena sprzed. zł
1.	Silnik spalinowy	S-82 PR	5.248,80
2.	Strugarka bramowa	—	8.484,—
3.	Półautomat tokarski jednowrzecionowy	—	6.264,—
4.	Szlifierka narzędziowa: Ø przedmiotu obrabianego 200 mm	—	7.612,50
5.	Ostrzarka do noży tokarskich	O. N. M.	5.796,—
6.	Ostrzarka do wiertel	OW - 50	11.052,—
7.	Łoże tokarki uniwers. długość toczenia 2.000 mm	—	4.589,—

Blizszych informacji udziela Dział Mechaniczno-Energetyczny Fabryki,
tel. 827, 828 i 829 — wewn. 25.

K7457

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia;
8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas
III i IV „Tajemniczy alchemik”; 9.30 Gra Ork.
Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. H. Debiacha; 10
Mówi Technika — „Sputników ciąg dalszy”; 10.10
Z twórczości romantyków; 11 „Rumunia — kraj
nafty, pszenicy i wina”; 11.30 Utwory rozrywkowe;
11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwadrans;
13 Dla klas III i IV „Koncert życzyn” z cyklu:
„Przygody Fryszki”; 13.20 Gra Ork. Mandolinistów
Łódzkiej Rozgł. PR; 14 „Niezapomniane stronicie”;
„Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na an-
tenie”; 15.10 „Sportowcy wiejszy na start”; 15.30
Z życia ZSRK; 16.30 Pieśni kompozytorów pol-
skich wyk. A. Szybowski; 16.35 „Szósty dzień ty-
godnia”; 17.05 „Pod rozważę opinii”; 17.25 „Szczę-
ście rodzinne” odc. 7, II tomu pow. Fr. Wigdoro-
we; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Publi-
cystyka międzynarodowa; 18 Koncert dnia; 19 Ję-
zyk francuski; 19.15 „Wędrownik muzyczny po kra-
ju”; 20.26 Sport; 20.35 „Podwieczorek przy mikro-
fonie”; 22.05 Gra „Studio M-2”; 22.35 Szwalerska
muzyka rozrywkowa; 23.10 „Muzyka noca”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język
rosyjski; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 8.50
Gra Zespołu Instrumentalnego „Trzy Słońca”; 9 Kon-
cert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10
Muzyka z całego świata; 10.40 „1825 dni ze śmie-
cia” fragm. książek; 11 Koncert Chopinowski wyk.
H. Bauer i M. Litvitzki; 11.40 Ekonomiczny pro-
blem tygodnia; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.35 „Urząd
i człowiek”; 13 Utwory J. Ruffa; 13.10 „Kultura pil-
nie poszukiwana”; 14.30 „Z notatnika reportera”;
14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Tydzień Muzyki
Szwajcarskiej; 15.30 Dla dzieci słuch. pt.: „Do trzech
razy sztuka”; 16.25 Sobotni przegląd sportowy;
16.30 Grajaca szafa; 17.12 Komentarz K. Pierchle-
wicz; 17.25 Drugi Festiwal Kulturalny w śpie-
wactwie wielkopolskim; 18.50 Felieton M. Jorsta;
19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”;
20 Muzyka taneczna; 20.40 Reportaż literacki pt.:
„Ludzie, ludzie”; 21.27 Sport; 21.40 Koncert Zesp.
J. Miliana; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23
Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.30 Film fab. prod. hiszp. „Wózek”;
10.55 Geografia dla klas VII; 16.45 Program dla
nauczycieli; 17 Wiadomości; 17.05 Program tygod-
nia; 17.20 Echo tygodnia; 17.35 Film z serii „Dziwy
przyrody”; 17.45 „Dla każdego coś miłego”; 18.25
Film fab. prod. czechosk. „Dwa baranki” — (od
lat 7); 19.05 Film krótk. „Karaluszko”; 19.15 Pro-
gram publ. kult. „Na wielkim ekranie”; 19.50 Do-
branoc i dziennik; 20.30 Film krótk. (W-wa); 20.40
Wieczorne rozmowy; 21 Progr. rozrywkowy „Ry-
my, rytmy i nastroje”; 21.55 Wiadomości; 22.05 Wie-
czorny relaks; 22.10 Film fab. prod. franc. „Prze-
mytnik z Piemontu” (lok.).

TV zastrzega sobie prawo zmian.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.50 J. Strauss: Gazetki
poranne; 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 9.05
„Fala 56”; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci
w wieku przedszkolnym „Nale zostaje policjan-
tem” odc. IV opow.; 10.20 Tańce symfoniczne; 10.40
Koncert życzyn; 11.40 Magazyn Nowości Techniki;
12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka miesiaca;
12.50 Duet fortepianowy Kisieliwscy — Tomaszew-
ski; 13 Niedzielną kiermasz muzyczny; 13.30 Kon-
cert dnia; 14.30 „W Jezioranach”; 15 „Wesoły auto-
bus”; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń między-
narodowych; 16.20 Słuchowisko pt. „Joanna”; 17.20
Muzyka taneczna oraz wyniki najciekawszych im-
prez sportowych; 17.50 Gawęda o humorze szwaj-
carskim; 18 Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych
gier liczbowych; 18.05 Koncert popołudniowy; 18.50
Kabarek reklamowy; 19.05 Poznańska Piętnastka
Radiowa; 19.25 „10 minut melodii jazzowych”; 19.35
Koncert z nagrad Orkiestry PR w Krakowie pod
dyr. J. Gerta; 20.26 Sport; 20.35 „Matysiakowie”;
21.05 Radio-Kabaret; 22.05 Niedzielne wieczory mu-
zyczne; 23.10 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Spacer muzyczny po wielko-
polskiej wsi; 8.10 Audycja regionalna — „Polskie
Towarzystwo Ludoznawcze”; 9.20 Felieton lite-
racki; 9.30 Mozaika melodii i piosenek; 10.30 „Wy-
brane nowele”; „Walkowa załoty”; 12.10 Poranek
Symf. Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. K. Kordą;
13.10 Zagadka historyczna; 13.30 „Moskwa z me-
lodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 Poznań-
ski koncert życzyn; 14.50 Wyniki losowania „Ko-
ziółków”; 15 Dla dzieci słuch. pt.: „Córka żoł-
nierza”; 16 „Trzy razy ha”; 16.30 Koncert chopi-
nowski w wyk. A. Harasiewicz; 17.05 Felieton
na tematy międzynarodowe; 17.15 Melodie Izaaka
Dunajewskiego; 17.30 „Program z dywanikiem”;
18.35 L. van Beethoven: Fragmenty z bal. „Pro-
metusz”; 19 Rewia piosenek; 19.30 Słuch. „Cudza
żona i mąż pod łózką”; 20.31 Wyniki losowania
„Koziołków”; 20.32 Zespoły wokalne w muzyce
rozrywkowej; 21.22 Sport i wyniki „Toto-Lotka”;
22 Ogólnopolskie wiadomości sportowe; 22.20 Poz-
nańskie wiadomości sportowe; 22.30 Gra Ork. Tan.
Rozgł. Śląskiej PR; 23 „Ze świata opery”; 23.10
Muzyka taneczna w wyk. Ork. Eddie Barclay’a
i zesp. Zb. Namysłowski.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 11 „Niemieckie Requiem” J. Brah-
ma (Lipsk); 12.15 „Świat, obyczaje i polityka”; 12.45
Program dnia; 12.50 Film krótkometrażowy; 13.10
TV Kurs Rolniczy — „Pytania i odpowiedzi”;
14 Mecz piłki nożnej — „Jugosławia — ZSRK” (Bel-
grad); 15 Wyniki losowania „Koziołków”; 15.45
Niedzielną Biesiadą; 16.30 Film pt. „Zebra”;
17.10 Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Awantura
o miłość”; 17.40 Program z cyklu „Figury rymicz-
ne”; 18.10 „Delikatność uczuci” — K. I. Galeszy-
skiego; 18.45 „Książka Twój przyjaciel” — tele-
turniej; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Kwadrans
recenzenta; 20.45 „Union Pacific” — fabularny film
USA (od lat 16); 22.30 Aktualności sportowe.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

Bernard Szczęsny

W dniu 17 listopada 1964 r. zmarł nasz ser-
deczny kolega, sp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim w Poz-
naniu.

Cześć Jego pamięci!

Koleżanki i Koleżdy

z Zakładu Pracy PZPO 37680g

Dnia 18 listopada 1964 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mo-
ja kochana żona, nasza najdroższa matka, te-
ściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia,
przeżywszy lat 72, sp.

Władysława Szyfter

z domu WOŁYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm.,
o godzinie 14.30 z domu żałoby na cmentarz
parafialny w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążeni
MĄŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE,
ZIĘC, WNUKI I RODZINA

Stęszew, ulica Kościńska 47. 37654g

Antoni Bekasiak

dlugoletni główny mechanik Cukrowni Szamo-
tuły, odznaczony Kawalerskim Krzyżem Orderu
Odrodzenia Polski

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm.,
o godzinie 14.30 z kostnicy szpitalnej w Szamo-
tułach.

Szamotoły, Września, Pyzdry, Poznań. 37671g

Marcin Mańczak

W Zmarłym straciłmy długoletniego obo-
wiązkowego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm.,
o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

Właściciele nieruchomości Administracja
Lokatorów Przyjaciół Znajomi
ulica Ratajczaka 26/28 37580g

Antoni Karalus

pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy
„Transped”

Oddział Transportowo-Spedycyjny w Poznaniu
W Zmarłym straciłmy sumiennego pracow-
nika i Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o go-
dzinie 10 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Spółdzielni Zarząd Spółdzielni
Współpracownicy
WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY
„TRANSPED” W POZNANIU K7623



Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. O-1

Inauguracja Dnia Nauczyciela

Dokończenie ze str. 1

oficjalne otwarcie 11 szkoły — pomnika Tysiąclecia w Poznaniu. Jest nią Technikum Łączności przy ul. Narutowicza 4. Od września br. rozpoczęło w nim naukę około 1650 uczniów. Budynek ma 28 sal lekcyjnych i gabinetów oraz salę gimnastyczną.

Tradycyjną wstęgę przecięł przewodniczący Prezydium DRN Stare Miasto — M. Tarczyński.

Nowa Tysiąclatka otrzymała wczoraj imię Mikołaja Kopernika. Aktu tego dokonał kurator OSP — J. Stoński.

Na uroczystości, w której uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, dzielnicowych oraz oświatowych, do zebranych przemówił m. in. dyrektor Technikum Stanisław Szafranski. Podkreślił on, że dzięki wysiłkowi nauczycieli, rodziców i uczniów w czynnie społecznym przepracowano dotąd za 167.804 zł.

Dyplomy uznania wręczył przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Szkoły — J. Kędzia wyróżniającym się przy budowie szkoły pracownikom Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. (a)

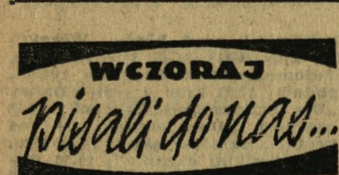
W tym tygodniu 1 koncert symfoniczny

Państwowa Filharmonia organizuje w bieżącym tygodniu tylko jeden koncert w niedzielę, 22 bm. o godz. 18. Awizowany planem repertuarowym na listopad koncert, który miał się odbyć w sobotę, 21 bm., nie odbędzie się.

Nabyte w ramach abonamentów bilety na koncert sobotni ważne są na 22 bm., godz. 18, po uprzednim sprawdzeniu zgodności miejsca w kasie biletowej PFP, ul. Czerwonej Armii 81, w godz. od 11 do 16 lub w auli UAM przed koncertem. (na)

Sukcesy artystyczne poznajskich filharmoników w Rumunii

Przed trzema dniami powrócił z Bukaresztu zespół Filharmonii Poznańskiej, który w dniach od 7—18 bm. odbywał swe pierwsze tournée artystyczne po Rumunii.



▲... Lokatorzy domu przy ul. Dąbrowskiego 37 prosząc za naszym pośrednictwem administrację o uzupełnienie listu lokatorów, jak również o dbanie o czystość bramy i klatki schodowej.

▲... Henryk G. zapytując dlaczego w sklepie PSS przy ul. Dąbrowskiej pobiera się za ser topiony „Edamski” 4,20 podczas, gdy na etykiecie podana jest cena 3,30.

▲... Mieszkańcy Dolnej Wildy domów nr 40 i 42 skarżąc się, że często już o 5 rano stają pod ich oknami ciagnik, którego silnik pracuje tak głośno, że budzi wszystkich.

▲... Stefan Ratajski z ul. Michała donosząc, że mimo zakazu wjazdu w czasie budowy kanalizacji wiele samochodów wjeżdża na ulicę, — korzystając z chodników. W wyniku tego połamano prawie wszystkie drzewka zaszadzone przed rokiem, zniszczono chodniki, a przechodniów stale naraża się na niebezpieczeństwo. (jk)

Odpowiadamy

Stach Kulczyński. — Informacji adresowych udzieli Panu organ Ewidencji i Kontroli Ludności w Prezydium Rady Narodowej Poznania. (2314)

Leonarda S., ul. Mazowiecka. — Radzimy zgłosić się do Woj. Związku Spółdzielni Pracy, Poznań, ul. Fredry 1. — Dział pracy chłopskiej. (2313)

Kazimiera K. — Koty i psy wolno w domu trzymać, i nie ma takiej instytucji, która by zabroniła sąsiadom żywić te zwierzęta. (2338)

Mgr Ignacy Ch. — List przekazujemy do Telewizji Poznańskiej. Za pozdrowienia dziękujemy. (2222)

Andrzej T. i Wojciech Szcz. — Redakcja nasza nie prowadzi karetki rozrywki. Dziękujemy. (2339)

K. Kąd. — Szkoda, że nie ujawnił Pan swego nazwiska, odpowiedzielibyśmy listownie. (2335)

MPO zapowiada pełny stan gotowości

My się zimy nie boimy?

Ostra zima 1962/63 kosztowała Poznań niebagatelną sumę kilkuset milionów złotych. Niewątpliwie głównym powodem tak wysokich wydatków, była improwizacja w zwalczaniu skutków zimy oraz brak jakiegokolwiek planu działania na wypadek silnych śniegów i mrozów.

Dlatego też w lecie 1963 roku przystąpiono do opracowywania planu akcji zimowej na przyszłość. Został on wykorzystany podczas ubiegłorocznej zimy. Zapobiegliwość się opłaciła. Dzięki planowej

Godne naśladowania

Przy końcu roku szkolnego 1963/64 rada pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 44 (ul. Taczanowskiego) podjęła uchwałę o utworzeniu w czynnie społecznym ogródków: geograficznego i biologicznego.

Zamierzenia te napotkały jednak na szereg przeszkód. Bardzo trudny do zniwelowania okazał się sam teren, ponadto — po przeprowadzonych tam poprzednio pracach — pozostały duże ilości gruzu.

Sprzęt potrzebny do pracy zakupiono w całości z funduszy szkolnych, a „tworzeniem” ogródka geograficznego kierowała p. Wanda Korbanek, nauczycielka geografii.

Wielkim nakładem pracy, przede wszystkim samych dzieci (wyróżnić należy klasy: VI a i Va), przy wydatnej pomocy Komitetu Rodzicielskiego z p. Z. Olejniczakiem na czele, wybudowano ogródek geograficzny.

Nadejście jesieni przerwało prace. Na wiosnę 1965 r. przewiduje się ustawienie budki meteorologicznej, utworzenie modelu rzeźby terenu z betonu i cementu, a także rozpoczęcie prac przy budowie ogródka biologicznego. (ad)

akcji tamta zima kosztowała nas 20 razy mniej niż sezon 1962/3.

W tym roku, opierając się na ubiegłorocznych doświadczeniach, powstał także plan walki ze skutkami zimy. Jego opracowywaniem kierował Komitet Akcji Zimowej m. Poznania, który jest głównym koordynatorem wszystkich prac związanych z likwidowaniem gółołodzi i opadów śniegu. Wszystko jest ponoć już gotowe. Są wykonawcy, sprzęt, bazy transportowe i materiałowe. Określono też strefy oczyszczania i wywozu śniegu. Bezpośrednie kierownictwo akcji zimowej sprawuje Zarząd Dróg i Mostów.

Opracowano dwie strefy działania. Pierwsza obejmuje trasy wylotowe i przelotowe naszego miasta. Zajmować się nimi mają przedsiębiorstwa: Oczyszczania, Komunikacyjne i Robót Drogowych. Każdej z tych instytucji przydzielono pewną liczbę ulic bądź szos wylotowych, które — w przypadku rozpoczęcia akcji — musi posypywać piaskiem i oczyszczać ze śniegu. Wszystkie pozostałe ulice podporządkowano poszczególnym przedmiotom DRN. Powinny one zwrócić szczególną uwagę na obiekty niebezpieczne dla ruchu kołowego, a więc zakrety o małej widoczności, spadki i wzniesienia, ruchliwe skrzyżowania, odcinki ulic w obrębie szkół, wiatyki i miejsca przystanków. Ważne zadania i obowiązki spoczywają na administratorach i dozorcach, których obowiązkiem jest czuwać nad chodnikami i połową jezdni przed daną posesją. Wzorem ubiegłego roku śnieg nie będzie wywożony z miasta; wyjątek stanowią ulice bardzo wąskie, gdzie przyśnięgu blokuje ruch pieszy i kołowy. Termin rozpoczęcia akcji zimowej ustali Zarząd Dróg i Mostów, będący w stałym kontakcie z Państwowym Instytutem Hydrologiczno-Meteorologicznym.

Chcąc zorientować się w stanie przygotowań do akcji zimowej odwiedziliśmy Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, któremu powierzono trasy wylotowe i przelotowe, pomiędzy ulicami: Świerczewskiego i Dzierżyńskiego. Obecnie trwają w MPO ostatnie prace remontowo-konserwacyjne sprzętu mechanicznego. Przedsiębiorstwo ma go ponoć stosunkowo dużo. Dysponuje ono m. in. trzema plugo-sypiarzami produkcyjnymi radzieckimi. Są to potężne wozy, które jednocześnie mogą odgarniać śnieg i posypywać piaskiem oczyszczony teren. Użyte one zostaną przede wszystkim na szosach. Poza tym MPO ma trzy sypiarzki marki „Star”, 12 plugów śnieżnych zainstalowanych na autopolewaczach „Skoda” i „Star”, jedną mechaniczną ładowarkę śniegu oraz kilkanaście mniejszych pojazdów przeznaczonych do wywozu śniegu i ręcznego posypywania ulic. W odwodzie znajdują się dwa spychacze, które użyte zostaną dopiero

Niedzielnny przegląd prasowy

Przypominamy, że w najbliższą niedzielę, 22 bm., o godz. 11, odbędzie się w sali TWP, ul. Czerwonej Armii 69, kolejny niedzielny przegląd prasowy. Najciekawsze wydarzenia na świecie omówi kierownik działu zagranicznego „Życia Warszawy”, komentator telewizyjny red. Z. Szymański.

Po odczycie projekcja filmowa. Wstęp bezpłatny. (na)

przy bardzo obfitych opadach śnieżnych. W magazynach MPO przygotowano rezerwową spręż ręczny dla 250 osób. W akcji zimowej ze strony tego przedsiębiorstwa może brać udział około 50 osób, na trzy lub dwie zmiany przez całą dozę. Dyrekcja zapewnia, że gdy zajdzie konieczność — w każdej chwili można zwiększyć liczbę ludzi, dla których właśnie przygotowano wspomniany sprzęt ręczny. Interesującą innowacją jest zainstalowanie na 12 wozach radiotelefonów, co pozwoli sprawnie kierować akcją i lepiej wykorzystywać posiadany sprzęt.

Na razie — jak co roku — musimy wierzyć zapewnieniom dyrekcji MPO. Chcielibyśmy też być przekonani, że nadchodząca zima potwierdzi w pełni obietnice i dobre chęci przedsiębiorstwa, a także innych instytucji przygotowujących się do walki ze skutkami śniegów i mrozów, że znów nie będzie mowy o zaskoczeniu. (st)

INFORMUJEMY

O Jugosławii turystycznej mówić będzie dzisiaj red. Zbigniew Mika o godz. 19.30 w Klubie „Mozaika”, St. Rynek 73/74.

Poranek legend i baśni odbędzie się w Sali Kominkowej Pałacu Kultury w niedzielę, 22 bm., o godz. 10.30. Impreza ta przeznaczona jest dla dzieci do lat 10.

Wyświetlanie programów z całego świata wznawia dzisiaj „Fotoplastikon” w lokalu przy ul. Czerwonej Armii 53 (w podwórzu).

Muzeum Narodowe w Poznaniu zawiadamia, że z powodu poważnej awarii w sieci elektrycznej — zamyka się dla publiczności Muzeum w Rogalinie do 30 listopada bież. roku.

Przerwa w dostawie energii elektrycznej nastąpi 22. 11. 1964 r. w godz. 7—15 dla miejscowości Czerwonak i Miękowo.

W raporcie kim Wskrócie

● W Prezydium DRN Jerzyce wręczono wczoraj odznaczenia za 50-lecie polskiej państwowości parom: Helenie i Wojciechowi Olejniczakom, Józefie i Piotrowi Grabskim oraz Pelagii i Władysławowi Olejniczakom. (c)

● Przed XXXIII MTP w warsztatach mechanicznych podległych PKS (ul. Gwardii Ludowej) wybijano w murze otwory okienne. Po pracach tych pozostał gruz, leżący tam po dziś dzień. Czyżby PKS nie miała środków transportu do odwiezienia gruzu na wysypisko? (ad)

● Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego zdobyły drugie miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy wśród zakładów zjednoczenia branżowego. Jest to zatem dziedzina, w której w ZNTK nastąpiła wyraźna poprawa. Przed paroma laty zakłady te zajmowały w bhp dalekie miejsca. (mi)

● Nasze miasto nie jest jeszcze należycie oświetlone i dlatego wszystkie istniejące lampy powinny się palić. Tym bardziej, że w obecnym okresie wczesnej zapałają ciemności. Tymczasem 4 bm. przy ul. Głogowskiej (odcinek od Samuela Engla do nr 71) nie paliły się trzy żarówki, a przy przystanku tramwajowym na skrzyżowaniu ulic: Głogowskiej i Strusia — jedna. Również na odcinku od Rynku Wileckiego do przystanku tramwajowego przy ul. Różanej nie paliły się trzy lampy, a trzy inne mają sztuczne klosze.

● Zauważyliśmy, że w przedślonku gmachu Poczty Głównej przy ul. 23 Lutego po przeprowadzonym remoncie pozostała zerwana posadzka. Ponieważ w tej sytuacji o wypadek niestety, wydaje się, iż odpowiednia tabliczka ostrzegawcza powinna być umieszczona na drzwiach głównego wejścia, a nie dopiero w holu. (ad)

POZNANIA — nieczynne; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawica”. Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wiśniewskiej — g. 10—18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 30) — X indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10—20, (połączona ze sprzedażą).

ZPAP — Arsen — Wystawa Szkół Wrocławskiej — Malarstwo — Grafika — Rzeźba — g. 10—18.

SALON WYSTAWOWY PAŁACU KULTURY — wystawa prac R. Skupina „Studia krajobrazu” — g. 10—18.

ARCHEOLOGICZNE — g. 9—15; BRONI — g. 10—15; HISTORII m.

Międzynarodowy „rozkład jazdy” hokeistów na trawie

Informowaliśmy już o mających się odbyć spotkaniach naszych hokeistów w Egipcie. Obecnie Polski Związek Hokeja na Trawie przedstawił swój, bardzo bogaty „rozkład jazdy” na rok 1965.

Starania kierownictwa naszych hokeistów zmierzające do nawiązania kontaktów z nowymi przeciwnikami, reprezentującymi odmienne style i techniki zostały uwieńczone powodzeniem.

Po meczu — przed rewanżem

Omawiając wczorajszego mecz bokserki Polska — Anglia prasa brytyjska wysuwa na czoło przede wszystkim zaskoczenie spowodowane początkowymi sukcesami zawodników angielskich, którzy prowadzili już — 8:2. Dzienniki chwalią nie tylko tych Anglików, którzy wygrali swe walki, ale podkreślają również dobrą postawę pozostałych. „Daily Mail” pisze, że Taylor dobrze zaprezentował się w pojedynku z Kulejem. „Daily Telegraph” wyraża wątpliwości co do przynajmniej zwycięstwa Kuczmierzowi w walce z Robinsonem a „Times” chwali Stacka za jego walkę z Słowakiem. Dzienniki podkreślają, że większość walk było bardzo wyrównanych i niektóre decyzje — również niekorzystne dla Polaków — budziły wątpliwości. Zarówno „Times” jak „The Guardian” wyróżniają szczególnie Pietrzykowskiego.

„Times” pisze, że zespół polski przedstawiał jedynie 80 procent siły jaką rozporządzał na Olimpiadzie.

Krytyczne stanowisko wobec poziomu bokserów angielskich zajmuje „The Guardian”, który twierdzi: mecz nie wykazał zdecydowanej poprawy angielskiego boksu. Anglicy mogą mówić — pisze dalej gazeta — o zwycięstwach werydyktach w co najmniej dwóch walkach. Było wiele ostrzeżeń dla angielskich reprezentantów za tak elementarne przekroczenia jak uderzanie otwartą rękawicą i za zbyt niskie uniki.

Po ciężko wywalczonym zwycięstwie nad reprezentacją Anglii w Londynie drużyna polska przybyła w piątek do oddalonego od stolicy Anglii o 350 km nadmorskiego miasteczka Bideford. 21 bm. nasza drużyna rozegra rewanżowe spotkanie z Anglikami. Mecz odbędzie się w miejscowości Westward Ho, w hali która się nazywa Holiday Centre. Hala ta mieści zaledwie 700 widzów, a miasteczko Bideford jest znanym ośrodkiem kąpieliskowym portem nad kanałem La Manche i ma 10 tys. mieszkańców. Spotkanie Anglii i Polski będzie pierwszym międzynarodowym meczem w tym mieście wywołalo ogromne zainteresowanie.

W poszczególnych walkach spotkają się:

Musza: Maguire — Zgoda
Kogucia: Rea — Gałazka
Piórkowa: Isaak — Adamski
Lekka: O’Sullivan — Grudzień
1 — półśrednia: Henderson — Rybski
Półśrednia: Young — Kulej
1 — średnia: Dwyer — Gajewski
Średnia: Tack — Słowakiewicz
Półciężka: Lawther — Pietrzykowski
Ciężka: Hamer — Walicki.

Najbliższe występy wielkopolskich pięściarzy

W niedzielę reprezentacja juniorów poznajskiego okręgu zmierzy się o godz. 11 w sali Budowlanych przy ul. Kościelnej z reprezentacją okręgu katowickiego w walce o Puchar GKKF. Zwycięstwo poznajskiego zespołu dалоby mu szanse zakwalifikowania się do walk finałowych.

Należy się spodziewać dobrych pojedynków, tym bardziej, że obie strony przygotowują do walk swoich najlepszych zawodników.

W grudniu dojdzie w Kaliszu do meczu seniorów naszego okręgu z reprezentacją Cottbusu (NRD), po nadto jest w planie spotkanie seniorów z reprezentacją Warszawy. A Budowlani gościć będą pięściarzy duńskiego klubu Box Allianca z Alborgu. (p)

Po raz pierwszy zmierzmy się z reprezentacją Szkocji i Walii. Ponadto spotkamy się z Holandią, NRD, Anglią i innymi.

W Poznaniu w dniach 11—13 czerwca 1965 r. z okazji 40-lecia PZHT odbędzie się turniej reprezentacji państwowych, w którym zobaczymy łaskarzy Danii, Jugosławii, NRD, Austrii i dwie reprezentacje Polski. Na wyjeździe na szarą reprezentację spotka się z NRD. Walczycy będzie także we Włoszech w ramach turnieju o Puchar Zovatto, a młodzieżowa reprezentacja stanie do meczu z Jugosławią i NRD.

Ponadto mamy w planie kilka spotkań klubowych w konkurencji międzynarodowej. Mistrzostwa I ligi rozpoczną się 25 kwietnia. (p)

dalekopisem

POLSKA — CSRS 4:7

Międzynarodowe spotkanie w pilce ręcznej (7-osobowej) kobiet CSRS — Polska, wygrały Czechosłowaczki — 7:4 (4:1).

Czechosłowaczki zdecydowanie przewyższały drużynę polską. Nasze reprezentantki źle się czuły na dość śliskiej podłodze. Kierownictwo zespołu polskiego bardzo zadowolone jest z gry dwóch debutantek Hrynowieckiej i Eckfeld.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA

W drugim dniu rozgrywanego w Przemysku drużynowych mistrzostw Polski w szermierce wyłoniono zwycięzców we florcie kobiet i mężczyzn. Spotkania mężczyzn stały na bardzo wysokim poziomie. Tytuł mistrzowski zdobyli reprezentanci warszawskiego Marymontu, wyprzedzając inne stołeczne drużyny AZS AWF i Legie.

Rewelacją turnieju był mistrz Polski juniorów Lisewski, który wygrał swoje pojedynki z takimi znanymi zawodnikami jak Parulski i Woyda.

We florcie kobiet tytuł mistrzowski wywalczyły reprezentantki GKS Katowice.

TURNIEJ SIATKÓWKI

W dalszym ciągu rozgrywanego w Pradze międzynarodowego turnieju w siatkówce mężczyzn drużyn akademickich Polacy spotkali się z zespołem ZSRR, przegrywając 1:3 (15:13, 9:15, 10:15, 6:15). (za)

dla każdego...

● Nasza najlepsza kajakarka, brązowa medalistka na Olimpiadzie w Rzymie Pilecka postanowiła wycofać się z czynnego życia sportowego. Podobnie postanowiły uczynić znane polskie lekkoatletki: Sobottowa, Piątkowska i Gerwinowa.

● Na łyżwiarskie mistrzostwa Europy w jeździe figurowej w Moskwie z wycieczką wyjadą najlepsi polscy trenerzy, dla których od będzie się w stolicy ZSRR specjalna kurso-konferencja szkoleniowa.

● Ostatni w tym roku pojedynek stożka nasi najlepsi juniorzy — piłkarze w niedzielę w Częstochowie z silną reprezentacją NRD. I tym razem jedynym zawodnikiem okręgu poznajskiego jest w reprezentacji jako jej rezerwowym bramkarz Cieślak z Warty.

● Minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański przyjął Olimpijczyków — członków AZS. Obecny był na przyjęciu przewodniczący GKKF Witold Rzeczek. Sport akademicki reprezentowany był w Tokio przez 25 zawodników i zawodniczek, z których 22 zdobyło medale lub zajęło punktowane miejsca.

● Ogólnopolskie, (przypuszczalnie jedynne), halowe zawody w lek kiej atletyce mają się odbyć w terminie 27—28 lutego 1965 r. w Olsztynie. Stanowiąc będą eliminacje przed meczami z NRD i NRF.

WOIT (St. Rynek 10) — fotogramy Władysława Ruta pn.: „Szlakiem Orlich Gniazd” — g. 9—13.

DYZURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka, (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuski 103), tel. 586-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYZURY NOCNE: Dzierżyńskiego 349, Główna 52, Staro-jecka 79.